



PRASA

ORGAN POLSKIEGO ZWIĄZKU WYDAWCÓW DZIENNIKÓW I CZASOPISM
ORGANE DE L'ASSOCIATION POLONAISE DES EDITEURS DE JOURNAUX ET DE PERIODIQUES

Projekt ustawy dziennikarskiej

Komisja zawodowa Związku Dziennikarzy R.P. pracuje gorliwie nad projektem ustawy, której treścią i celem ma być unormowanie stosunków prawnych w zawodzie dziennikarskim. Jestto dalszy ciąg tych zabiegów, które już przed ośmiu laty, bo w maju 1928 roku, doprowadziły do złożenia ówczesnemu Sejmowi projektu Ustawy o stosunkach prawnych zawodu dziennikarskiego. Wnioskodawcy wychodzili wtedy z założenia, że aby dziennikarz mógł spełniać swe obowiązki z całym poświęceniem obywatelskim, należy odjąć mu troskę o byt materialny, a przyszłość jego — zabezpieczyć. Ustawa miała bronić zasadniczych praw dziennikarzy, miała wytworzyć takie warunki prawne, aby ich interesy ekonomiczne i kulturalne znalazły należytą ochronę za pośrednictwem związków zawodowych. Zaniechano natomiast pierwotnie wysuwanego projektu utworzenia „Izby Dziennikarskiej“, jako naczelnej instytucji, któraby stała na straży czci i powagi zawodu dziennikarskiego oraz pilnowała sumiennego wykonywania Ustawy.

Wydawcy polscy, którzy w tymże samym czasie zorganizowali się w „Polski Związek Wydawców Dzienników i Czasopism“, zwrócili się do podkomisji prawniczej Sejmu, wyłonionej dla rozpatrzenia rzeczowego

projektu, z obszernym, gruntownie umotywowanym memorjałem. W memorjale tym wytknęli jasno i stanowczo poważne niebezpieczeństwo grożące wydawnictwom codziennym i perjodycznym w Polsce, a więc pośrednio — i stanowi dziennikarskiemu — w razie, gdyby projektowana Ustawa stała się prawem.

Cóż zarzucali wydawcy projektowi? Twierdzili przede wszystkim, że dzienników i czasopism nie można zaliczyć do przedsiębiorstw o

charakterze wyłącznie zarobkowym. Tak ujęło istotę tych przedsiębiorstw ustawodawstwo przemysłowe, nie wliczając tych warsztatów pracy do żadnej z kategorii przemysłów, tem ustawodawstwem objętych. Zatem ustawa o stosunkach prawnych zawodu dziennikarskiego winna w pierwszym rzędzie traktować o podstawach moralnych organizacji dziennikarstwa, oraz o ideowych obowiązkach zarówno wydawców jak dziennikarzy. Winna regulować zagadnienia odpowiedzialności za wykroczenia w stosunku do tych obowiązków, jak również w stosunku do powagi i honoru stanu dziennikarskiego. Tymczasem projekt, przedłożony Sejmowi, zagadnień ideowych nie poruszał. Zamykał się w ciasnych ramach warunków najmu pracy i wynagrodzenia dziennikarzy. Wydawcy przeciwstawili się usiłowaniu, zmierzającym do nadania ustawie dziennikarskiej specyficznych cech, będących właściwością umów zbiorowych ze związkami robotniczymi i rzemieślniczymi. Dowodzili, że zawód dziennikarski jest raczej zbliżony do zawodów wolnych. Memorjał wydawców zwracał uwagę, że projektowane w ustawie „delegacje redakcyjne“ łatwo mogłyby się stać źródłem stałych niesnasek, intryg, zamętu i dezorganizacji. Ingerencja Syndykatów Dziennikarskich do

TREŚĆ ZESZYTU

ARTYKUŁY

Projekt ustawy dziennikarskiej.

Rząd a prasa.

Franciszek Głowiński: Gospodarka ogłoszeniowa monopoli państwowych.

Po strajku w warszawskich drukarniach gazetowych.

Wzrost sprzedaży dzienników i czasopism na prowincji.

ZYCIE ORGANIZACYJNE

Prace Polskiego Związku Wydawców.

Organizacje dziennikarskie

KRONIKA KRAJOWA

USTAWY I ROZPORZĄDZENIA

PRASA NA SZEROKIM ŚWIECIE

BIBLIOGRAFJA

Voir le sommaire en langue française à la page 16-ème.

wewnętrznych stosunków poszczególnych wydawnictw dolewałaby oliwy do ognia.

Wydawcy dopominali się o głos przy wydawaniu legitymacji dziennikarskiej, zwłaszcza, jeśli te legitymacje miałyby uzyskać charakter dowodu osobistego, o znaczeniu dokumentu prawnego - publicznego. Trudno bowiem pomyśleć, aby w tej sprawie decydowały wyłącznie organizacje dziennikarskie i władze rządowe, bez udziału tak kompetentnego i zainteresowanego czynnika, jak organizacja wydawców.

W kołach wydawniczych wreszcie sądzono, że w naszych stosunkach ustalenie sztywnych zasad, według których miałyby być normowane i obliczane wynagrodzenia dziennikarskie, będzie przedstawiać znaczne trudności. Normowanie ustawowe wynagrodzeń za czynności, nie objęte stałą umową, stałoby się rychło jednakowo nieznośne dla wydawców i dla dziennikarzy.

Ustawa dziennikarska nie może być jednostronną. Nie może zajmować się wyłącznie prawami, prerogatywami i przywilejami dziennikarza, zgola nie poruszając zagadnienia warunków, jakim winien odpowiadać i podlegać dziennikarz. Ustalając odpowiedzialność i obowiązki wydawców, musi również uznać ich słuszne i należne prawa. Projekt Ustawy Dziennikarskiej z r. 1928 nie wyszedł poza podkomisję sejmową. Nie wszedł pod obrady plenum.

Wydawcy polscy, którzy tak chętnie i ufnie nawiązali stałe porozumienie swego Związku ze Związkiem Dziennikarzy R. P. mają prawo mniemać, że organizacje dziennikarskie nie będą forsowały postulatów, które nie wytrzymałyby próby życia, — że nie będą ryzykowały eksperymentów, obcych naszej strukturze społecznej, a które mogłyby tylko zakłócać wewnętrzną harmonię między zespołem redakcyjnym a kierownictwem wydawniczym. Ustawa, któraby takie postulaty zrealizowała, zadałaby cios moralny i materialny większości imprez wydawniczych, zarówno mniejszych, jak wielkich.

Ustawa, nie uwzględniająca warunków i potrzeb życiowych w równej mierze dziennikarzy jak wydawnictw, musiałaby okazać się dla obu stron fatalną. Podkopując byt wydawnictw, niweczyłaby pod-

stawy finansowe dziennikarzy. Walka doktryny z rzeczywistością kończy się zawsze zwycięstwem rzeczywistości. Jej przebieg związany bywa z obustronnymi ciężkimi stratami i bolesnymi ofiarami.

Rząd a prasa

W poprzednim zeszycie „Prasy“ poinformowaliśmy czytelników naszych o audjencji, jakiej w końcu grudnia ub. r. p. Prezes Rady Ministrów Marjan Zyndram Kościałkowski udzielił delegacji władz Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism w osobach pp. prezesa Rady Feliksa Mrozowskiego, wiceprezesa Rady Zygmunta Pierackiego, wiceprezesów Zarządu Mieczysława Dobiji, Antoniego Lewandowskiego i Mieczysława Niklewicza oraz dyrektora Związku Stanisława Kauzika. Delegacja Związku złożyła na ręce Pana Premiera dwa obszerniejsze memorjały, dotyczące postulatów gospodarczych prasy, unifikacji ustawodawstwa prasowego, sposobu przeprowadzania przez władze administracyjne konfiskat prasowych oraz sprawy unormowania stosunków prawnych zawodu dziennikarskiego.

Poniżej podajemy streszczenie najważniejszych postulatów wysuniętych w tych memorjałach. Nadmieniamy przytem, iż władze Związku Wydawców stopniowo przedkładają postulaty te pp. Ministrom resortowym.

Unifikacja ustawodawstwa prasowego

Do czołowych zagadnień prasowych należy kwestja unormowania i kodyfikacji stanu prawnego, regulującego stosunki prasowe w Polsce. W chwili obecnej stosunki te regulowane są bądź to przez przestarzałe ustawy dawnych rządówaborczych, bądź też przez dekrety i zarządzenia o charakterze tymczasowym. Ze względu na anormalny stan rzeczy w tej dziedzinie, władze Związku Wydawców już przed kilku laty przystąpiły do szczegółowych prac nad przygotowaniem projektu jednolitej, całej państwu obejmującej, ustawy prasowej. Projekt taki, opracowany przez władze Związku Wydawców, przedłożony został na początku roku 1930 ówczesnemu rządowi Rzeczypospolitej i przedyskutowany z przedstawicielami Prezydium Rady Ministrów i Ministerstwa Sprawiedliwości.

Projekt ten opierał się w pierwszym rządzie na zasadzie jak najbardziej wydatnej obrony interesów Państwa; uwzględniał również w wysokiej mierze konieczność ochrony w dziedzinie działalności prasy czci osobistej jednostki. Z drugiej strony projekt uwzględniał te wszystkie postulaty, które wiążą się z umożliwieniem należytego rozwoju prasy i ze stworzeniem dla niej odpowiednich dla tego rozwoju warunków pracy. W memorjale, przedłożonym p. Premierowi, władze Związku Wydawców prosiły o uwzględnienie w pracach Rządu nad nową ustawą prasową wytycznych, zawartych w projekcie Związku Wydawców.

Sprawa przeprowadzania konfiskat

Nie zabierając głosu w sprawie politycznego meritum zarządzanych przez władze państwowe konfiskat prasowych, przeprowadzanych na podstawie obowiązujących obecnie ustaw prasowych, memorjał Związku Wydawców, zgłasza postulat, dotyczący wydania zarządzeń, zmierzających ku temu, aby przeprowadzanie przez władze państwowe konfiskat ujęte było w takie formy techniczne, któreby, usuwając z treści dzienników czy czasopism zakwalifikowane do konfiskaty materiały publicystyczne i informacyjne — nie narażały wydawnictw na zbędne straty materialne. Wydawcom chodzi o ścisłe sprecyzowanie zasad, według których konfiskaty mają być przeprowadzane, oraz o liczenie się przez czynniki państwowe, przeprowadzające konfiskaty, z technicznymi warunkami pospiesznej, terminowej pracy wydawnictw.

Stosunki prawne zawodu dziennikarskiego

Memorjał Związku Wydawców podkreśla trudny i skomplikowany charakter tego zagadnienia, którego nie zdołała dotychczas na siebie rozwiązać większość państw europejskich. W Polsce zagadnienie to rozwiązywane być musi w sposób

bardzo oględny i należyście przemysłany, zwłaszcza jeśli się zważy, że olbrzymia większość polskich przedsiębiorstw wydawniczych to drobne, przeważnie indywidualne lub też społeczno-ideowe placówki pracy; zaledwie kilka przedsiębiorstw wydawniczych w Polsce zaliczyć można do przedsiębiorstw o typie wielokapitałistycznym, mogących znieść nowe ciężary, związane ze zmianami w stosunkach pracowniczych.

Sprawa etatyzacji w dziedzinach związanych z działalnością prasy

Memorjał Związku Wydawców podkreśla, iż prasa odczuwa w sposób ujemny skutki konkurencji ze strony szeregu instytucji i przedsiębiorstw państwowych, jakoteż instytucji przez państwo koncesjonowanych oraz podnosi konieczność ograniczenia i ujęcia we właściwe normy działalności konkurencyjnej tych przedsiębiorstw i instytucji. W głównej mierze zrzeszonym wydawcom chodzi o niewłaściwe formy konkurencji w dziedzinach następujących:

1) przyjmowanie robót drukarskich, które mogłyby wykonać prywatne zakłady graficzno-wydawnicze, przez liczne, pracujące w warunkach uprzywilejowanych drukarnie państwowe i należące do instytucji oraz przedsiębiorstw państwowych.

2) ujemne oddziaływanie na rozwój czasopiśmiennictwa licznych wydawnictw periodycznych instytucji i przedsiębiorstw państwowych.

3) przesunięcie, ze szkodą zarówno dla prasy, jak i dla życia gospodarczego wielkiej ilości ogłoszeń z dzienników i czasopism do Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości, do Dzienników Wojewódzkich oraz do Monitora Polskiego.

4) ujemne oddziaływanie na rozwój reklamy prasowej działalności Spółki „Reklama Prasowa”, korzystającej z licznych, wyjątkowych przywilejów,

5) konkurencja Spółki Akcyjnej „Polskie Radjo” z prasą w dziedzinie reklamy oraz rozpowszechniania informacji o wydarzeniach bieżących.

Zniżenie kosztów produkcji wydawniczej

W tej dziedzinie memorjał Związku Wydawców wysuwa postulaty następujące:

1) zniżenie opłat pocztowych za przewóz dzienników i czasopism

oraz za załatwianie przez pocztę zleceń prenumeracyjnych,

2) zniżenie opłat pocztowych od rozsyłanych przez dzienniki i czasopisma egzemplarzy okazowych i prospektów wydawniczych,

3) zniżenie taryf kolejowych za przewóz surowców, półfabrykatów i fabrykatów papierniczych, stanowiących, jeśli chodzi o papier gazetowy, powyżej 20% ceny papieru.

4) zniżenie taryfy opłat kolejowych od przewozu dzienników i czasopism, gdyż opłaty te, zwłaszcza gdy chodzi o dalekie odległości, wykazują znacznie wyższą progresję, niż opłaty za przewóz pasażerów i bagażu.

5) udzielanie indywidualnych ulg celnych dla wydawców na wwożone z zagranicy barwniki organiczne i półfabrykaty, służące do produkcji farb graficznych oraz gotowe farby drukarskie, gdyż ceny tych farb w Polsce są niesłychanie wygórowane, w znacznej mierze wskutek wyjątkowo wysokich stawek celnych,

6) liberalna polityka ulg celnych w dziedzinie instalacji i materiałów drukarskich, które w Polsce nie są produkowane.

Sprawy skarbowe

W zakresie spraw skarbowych memorjał zwraca uwagę na konieczność zastosowania przez Ministerstwo Skarbu w stosunku do prasy następujących zmian ustawowych oraz ulg:

1) zwolnienie drukarni od podatku obrotowego, opłacanego od sum pobieranych za druk wydawnictw periodycznych, nienależących do właścicieli drukarni.

2) nie zaliczanie do sum dochodu opodatkowywanego kwot wydatkowanych przez wydawnictwa dzienników i czasopism na cele reprezentacyjne i dyskrecjonalne, jako ściśle związanych z charakterem pracy wydawniczej,

3) zwolnienie wydawców i instytucji kolportażowych od opłat stemplowych, pobieranych przy wysłaniu paczek gazetowych koleją,

4) uregulowanie sprawy nadmiernego obciążania kosztami świadczeń przemysłowych wysokiej kategorii dzienników, ukazujących się w miastach prowincjonalnych,

5) uregulowanie sprawy zaległości podatkowych przedsiębiorstw wydawniczych.

Sprawy ogłoszeniowe

W zakresie spraw ogłoszeniowych memorjał Związku Wydawców obszernie omawia wadliwą politykę przedsiębiorstw i monopoli państwowych w dziedzinie reklamy.

Ograniczając do minimum swe wydatki na reklamę prasową, przedsiębiorstwa i monopole te uniemożliwiają osiągnięcie należytych zysków ze swej produkcji i sprzedaży. Wskazując na szereg wymownych przykładów z życia zagranicy, memorjał podkreśla celowość zwiększenia wydatków przedsiębiorstw i monopoli państwowych na reklamę prasową.

Ponadto memorjał domaga się:

1) podziału budżetów reklamowych monopolów i przedsiębiorstw państwowych według zasad handlowych, jako jedynie gwarantujących należytą opłacalność wydatków, ponoszonych na reklamę,

2) skierowywania ogłoszeń oficjalnych (ogłoszenia sądowe, przetargi, bilanse, obwieszczenia i t. p.) do wydawnictw najbardziej po temu odpowiednich i celowych,

3) nowelizacji rozporządzeń Ministerstwa Opieki Społecznej w sprawie cenzury ogłoszeń lekarskich, hamujących rozwój reklamy farmaceutycznej i kosmetycznej.

Sprawy socjalne

W tej dziedzinie memorjał Związku Wydawców porusza zagadnienia poniższe:

1) uregulowanie sprawy zaległości w dziedzinie ubezpieczeń społecznych,

2) zaliczenie drukarni wydawniczych do zakładów przemysłowych o ruchu ciągłym,

3) rozciągnięcie na drukarnie wydawnicze i przedsiębiorstwa wydawnicze przepisów, odnoszących się do zakładów użyteczności publicznej.

W obszernem umotywowaniu streszczonych powyżej postulatów memorjał Związku Wydawców podkreśla, iż prasa polska pracuje w warunkach bardzo trudnych i ciężkich. Z jednej strony wysoki w Państwie procent analfabetów i ludności nieposługującej się językiem polskim oraz niski poziom życia i ubóstwo szerokich mas sprawiają, iż stosunkowo niewielka część ludności posiłkuje się stale słowem drukowanym, co nie pozwala prasie osiągać dostatecznie wysokich nakładów. Z drugiej strony słaby rozwój przemysłu i handlu w Polsce oraz przestarzałe metody pracy większości placówek tego przemysłu i handlu powodują słaby rozwój reklamy prasowej. W ten sposób oba źródła dochodu prasy t. j. sprzedaż i ogłoszenia przedstawiają się w większości wydawnictw polskich bardzo słabo.

Kryzys gospodarczy, który pogłę-

bił zubożenie szerokich mas oraz osłabił tętno życia gospodarczego, wpłynął i wpływa w dalszym ciągu deprymująco na dochody prasy. Ilość ogłoszeń, pomieszczanych w prasie polskiej w latach ostatnich, ulega stałemu zmniejszaniu, a ich cena jest, w większości wydawnictw, zdeprecjowana. Aczkolwiek w latach ostatnich nie zmniejszyło się czytelnictwo, to jednak ilość opłacanych przez nabywców i prenumeratorów egzemplarzy dzienników i czasopism uległa również zmniejszeniu. Ponadto lata ostatnie zmusiły prasę do stałego obniżania prenumeraty oraz ceny sprzedażnej pojedynczych egzemplarzy dzienników i czasopism. Podczas gdy przed kilku jeszcze laty wszystkie dzienniki utrzymywały w sprzedaży ulicznej cenę około 20 gr., obecnie znacznie mniejszy procent ogólnej sprzedaży dzienników przypada na wydawnictwa 20 groszowe, gdyż publiczność nabywa w poważnym stopniu wydawnictwa 10-cio groszowe; ostatni okres przynosi nawet pewne zwiększenie się rozpowszechnienia dzienników 5-cio groszowych. Również cena prenumeraty dzienników i czasopism, na przestrzeni ostatnich kilku lat, uległa bardzo poważnym zmniejszeniom.

Mimo tych ciężkich i niekorzystnych warunków prasa polska dokłada wszelkich starań, aby należy-

cie spełniać swe państwowe, społeczne i kulturalne obowiązki. Jeśli weźmie się pod uwagę warunki, w jakich prasa polska pracować musi, poziom jej, w zestawieniu z prasą zagraniczną, jest wysoki i naogół odpowiada potrzebom i wymaganiom polskiego rynku czytelniczego.

Wytrwale walcząc z destrukcyjnymi skutkami kryzysu, prasa polska, zrzeszona w Polskim Związku Wydawców Dzienników i Czasopism, od kilku lat przeprowadza szereg prac, zmierzających z jednej strony do obniżenia kosztów produkcji wydawniczej, z drugiej zaś strony, do wytworzenia tego rodzaju warunków pracy dla dzienników i czasopism, które umożliwiłyby jej przetrwanie kryzysu oraz utrzymanie prasy polskiej na odpowiednim poziomie.

Realizacja postulatów, wysuniętych w memorjale, przedłożonym przez delegację Związku Wydawców p. Premierowi, mogłaby wnieść przyczynić się do umożliwienia prasie dalszego jej rozwoju. To też zrzeszeni wydawcy mniemają, iż treść memorjału spotka się z przychylnością i zrozumieniem zarówno u p. Premiera jak i u pp. Ministrów resortowych.

URZĘDNIK młody, energiczny, na kierowniczym stanowisku, pragnie zapoznać się z pracą w poważnym czasopiśmie. Oferty pod „Bezpłatna praktyka” — do administracji „Prasy”.

przeźrzeni ostatnich paru lat poszczególne monopole, pracujące w jednakowo ciężkich warunkach kryzysowych, osiągały jednak zupełnie odmienne rezultaty. I tak:

Na posiedzeniu Komisji Budżetowej Sejmu w dniu 31 stycznia r. b. referent budżetu monopoli państwowych pos. Hutten-Czapski, omawiając budżet Loterii Państwowej zaznaczył, że na okres budżetowy 1936/7 r. przewiduje się wpływ z tego źródła do Skarbu Państwa w wysokości 21.500.000 zł. t. j. o 1.400.000 więcej niż w roku ubiegłym. Również w latach poprzednich Loteria Państwowa zwiększała swe wpłaty na rzecz Skarbu; podczas gdy w roku budżetowym 1934/35 wpłata ta wyniosła 16.901.000 to w roku budżetowym 1935/36 wzrosła ona do 20.119.000. W dalszej dyskusji podnoszono z uznaniem te rezultaty osiągnięte przez Loterię Państwową; m. i. poseł Wagner, wyrażając uznanie Dyrekcji Loterii, z naciskiem podkreślił, iż zdołała ona osiągnąć te rezultaty mimo trudnej sytuacji gospodarczej.

Do tych uwag na temat Loterii Państwowej, rzuconych w Komisji Budżetowej Sejmu dodać należy i ten szczegół, że te dodatnie rezultaty osiągnęła Loteria Państwowa m. i. w roku ubiegłym, mimo, iż w roku tym bezwzględnie dużą ilość graczy pociągnęła ku sobie Premjowa Pożyczka Inwestycyjna.

Ale Loteria Państwowa jest właśnie tym z pośród monopoli państwowych, który stale posługuje się reklamą, uwzględniając przytem w tej reklamie w poważnej mierze ogłoszenia prasowe. Dla każdego, kto zna technikę nowoczesnej gospodarki handlowej, nie ulega wątpliwości, iż właśnie umiejętności posługiwania się reklamą Loteria Państwowa w znacznej mierze zawdzięcza swe powodzenie i pożyteczne jego skutki dla Skarbu Państwa. Powodzenie to byłoby jeszcze większem, gdyby Loteria Państwowa rozszerzyła liczbę wydawnictw, w których pomieszcza swe reklamy.

I jeszcze jedno zasługuje na uwagę, gdy mowa o Loterii Państwowej: w preliminarzu budżetowym na rok 1936/37 Loteria Państwowa przewiduje podwyższenie wydatków na reklamę o 60.000 zł., a wzrost wpłaty do Skarbu Państwa o 1.400.000 zł. Rzecz jasna, że nie cały ten wzrost wpływów przypisywać należy rezultatom zwiększenia wydatków na reklamę, ale bezwątpienia między temi dwiema pozycjami zachodzi pewien bezpośredni związek, dający pomyślny dla Skarbu Państwa rezultat.

W budżecie Monopoli Spirytusowego interesujące są cyfry i uwagi, jakie na posiedzeniu Komisji Budżetowej padły na temat sprzedaży spirytusu niekomsumcyjnego t. j. spirytusu przeznaczonego dla celów napędowych, spirytusu do maszynek, do lamp i t. p. Referent budżetu pos. Hutten-Czapski zaznaczył,

Gospodarka ogłoszeniowa monopoli państwowych

Z ust jak najbardziej autorytatywnych bo z ust jednego z ministrów Rzeczypospolitej, a mianowicie p. Ministra Michałowskiego, padło niedawno oświadczenie, rzucające ciekawe i charakterystyczne światło na sprawę metod pracy i kosztów produkcji przedsiębiorstw państwowych.

Na posiedzeniu Komisji Budżetowej Senatu, obradującej w dniu 31 stycznia r. b. p. Minister Sprawiedliwości, omawiając działalność warsztatów więziennych, oświadczył (według relacji „Gazety Polskiej“, numer z dnia 1 lutego r. b.) m. i. co następuje: „Niesłuszną jest supozycja, że ceny produktów warsztatów więziennych są o 50% tańsze od rynkowych. Ja, jako klient tych warsztatów walczę z tem — co jest zresztą we wszystkich przedsiębiorstwach etatystycznych — że są zbyt drogie“.

Nie tu miejsce wdawać się w rozważania na temat dlaczego to wogóle przedsiębiorstwa państwowe, jak twier-

dzi p. Minister Michałowski, są zbyt drogie w swej produkcji, w którym to twierdzeniu p. Minister Sprawiedliwości jest zresztą zgodny z wieloma badaczami stosunków panujących w przedsiębiorstwach i monopolach państwowych. Sfery wydawnicze interesuje w tej dziedzinie fakt, iż do słabych wyników pracy wielu przedsiębiorstw państwowych przyczynia się w wielkiej mierze zupełne zaniedbanie w tych przedsiębiorstwach reklamy wogóle, a ogłoszenia prasowego w szczególności, lub też niedostateczne posługiwanie się tym niezawodnym instrumentem sukcesu handlowego, dającym dobre rezultaty należyście zorganizowanemu przedsiębiorstwu prywatnym oraz tym z pośród przedsiębiorstw państwowych, które potrafią nim odpowiednio posługiwać się.

Szereg ciekawych faktów i spostrzeżeń dotyczących tych właśnie spraw dostarczyły debaty Komisji Budżetowej Sejmu Polskiego.

Debaty te wykazały m. in., iż na

iz sprzedaż tego spirytusu nie rozwija się, zdaniem jego należycie i nie stoi w żadnej proporcji do zużycia tychże gatunków spirytusu zagranicą. Referent podkreślił, że w dziedzinie popularyzacji spirytusu niekonsumpcyjnego Monopol Spirytusowy działa zbyt słabo.

Jeśli jednak chodzi o zestawienia cyfrowe to wskazują one, że Dyrekcja Monopolu Spirytusowego powoli osiąga zwykłą sprzedaż spirytusu niekonsumpcyjnego. Podczas gdy w ubiegłym okresie budżetowym wpływ ze sprzedaży tego spirytusu wyniósł 22.072,300 zł., to na rok budżetowy 1936/37 przewidywany jest wpływ z tego źródła w kwocie 23.823.100 zł. A więc na tym odcinku nie tylko niema spadku sprzedaży, ale istnieje pewien jej wzrost. I oto tu znowu skonstatować należy, że spirytus niekonsumpcyjny należy do tych artykułów, produkowanych przez przedsiębiorstwa państwowe, które są reklamowane. Reklama ta jest przytem przeprowadzana zręcznie i umiejętnie, gdyż jest rzeczą powszechnie na rynku wiadomą, iż dział propagandy Monopolu Spirytusowego posiada od szeregu lat doskonałą, fachową obsadę. Widocznie jednak kierownictwo Monopolu Spirytusowego nie wyposaża swego działu propagandy w środki finansowe dostateczne po temu, by zostało należycie przyspieszone tempo zwykłej sprzedaży spirytusu niekonsumpcyjnego. To też słusznymi były uwagi pos. Hutten-Czapskiego, mające na celu skłonienie kierownictwa Monopolu Spirytusowego do wzmożenia akcji propagandowej na rzecz zbytu tego gatunku spirytusu.

Najbardziej zaś wymownymi są cyfry dotyczące Monopolu Tytoniowego, który bardzo słabo posługuje się w latach ostatnich reklamą, a zwłaszcza niewielkie środki przeznacza na reklamę prasową. Pos. Hutten-Czapski w swoim referacie na temat budżetu Monopoli Państwowych stwierdził, że jeśli chodzi o Monopol Tytoniowy wpłata do Skarbu Państwa w roku 1936/37 przewidziana jest w wysokości 300.000.000 zł. t. j. o 50.000.000 mniej niż w okresie poprzednim, gdyż Monopol liczy się ze spadkiem, w stosunku do poprzedniego okresu, sprzedaży swych wyrobów.

Na spadek konsumpcji wyrobów Monopolu Tytoniowego składa się długi szereg przyczyn, ale jedną z nich jest bezwątpienia podkreślony wyżej fakt, iż Monopol Tytoniowy słabo posługuje się reklamą wogóle, a ogłoszeniem prasowem w szczególności. Dyrekcja Polskiego Monopolu Tytoniowego nie liczy się w tym względzie z dodatnimi rezultatami zarówno aktualnych doświadczeń zagranicy jak i doświadczeń jakie w tej dziedzinie czynił Polski Monopol Tytoniowy przed laty. We Francji np. Monopol Tytoniowy wydatkuje na reklamę, na przestrzeni ostatnich lat, około 8.000.000 fr. rocznie. We wszystkich niemal krajach zagranicy prywatny przemysł wyrobów

tytoniowych należy do tych kategorii przemysłu, które najchętniej i najwydatniej posługują się reklamą. Wie o tem dobrze każdy kto przegląda dzienniki i czasopisma zagraniczne, na łamach których ogłoszenia wyrobów tytoniowych należą do ogłoszeń najczęstszych. Jest to zupełnie zrozumiałe jeśli się zważy że wyroby tytoniowe jako artykuły należące do typu towarów, których nabywanie nie jest bezwzględnie koniecznością, specjalnie nadają się do zwiększenia ich zbytu przy pomocy zręcznej, pomysłowej reklamy. Zdzisław Grabski, b. wyższy urzędnik Monopolu Tytoniowego, w pracy swej p. t. „Polityka handlowa Polskiego Monopolu Tytoniowego“, wydanej w roku 1932, wskazując na niesłychanie małą w roku 1931 sprzedaż papierosów luksusowych jak „Nil“ i „Egipskie specjalne“ oraz wyższych gatunków cygar przypisuje to nie brakowi nabywców na te gatunki papierosów i cygar, lecz temu, że Monopol Tytoniowy nie zdołał do nich dotrzeć przy pomocy odpowiedniej akcji reklamowej. W broszurze tej czytamy m. i. na temat metod sprzedaży Monopolu Tytoniowego: „Sprzedaż o charakterze mechanicznym, taka, jaką posiadamy, spełnia swe zadanie tylko w tym wypadku gdy idzie o zaopatrzenie ogółu konsumentów w towar, którego żąda sam konsument, lecz nie zachęca go ona, ani nie wskazuje mu lepszego towaru, choćby o tej samej cenie, nie kształci gustu konsumenta. Temu to istniejącemu w Polsce stanowi sprzedaży detalicznej wyrobów tytoniowych, noszącej charakter mechaniczny, należy w dużym stopniu przypisać niebywale małą konsumpcję wyrobów wyższych gatunków“. Obserwując niezwykle słabe posługiwanie się, w ciągu lat ostatnich, przez Monopol Tytoniowy propagandą, zwłaszcza prasową, wnosić można, iż metody pracy handlowej Monopolu Tytoniowego od roku 1932, kiedy to Zdzisław Grabski pisał swą broszurę, zmianom nie uległy.

O tem zaś jakie rezultaty mógłby Monopol Tytoniowy osiągnąć przy pomocy racjonalnie stosowanej reklamy świadczy przykład pewnego, niestety niewielkiego, sporadycznie zastosowanego doświadczenia, które Zdzisław Grabski rejestruje w artykule p. t. „Wielkie kampanje reklamowe instytucji i przedsiębiorstw polskich“ pomieszczonym w wydanym w swoim czasie francuskim zeszycie „Prasy“. W artykule tym czytamy: „Jednym z najwymowniejszych przykładów tego co można osiągnąć przez reklamę prasową jest kampanja reklamowa (wyłącznie prasowa) Polskiego Monopolu Tytoniowego w roku 1931. W roku tym Monopol Tytoniowy przygotował cztery nowe typy papierosów (o cenach droższych od istniejących przeciętnie o 20%). Dział produkcji, opierając się na tradycji lat ubiegłych przygotował zapas papierosów nowych

na 12 miesięcy. Równocześnie jednak Monopol Tytoniowy, po raz pierwszy od czasu swego istnienia, zdecydował wprowadzić nowe artykuły na rynek konsumpcyjny używając intensywnej reklamy. I oto rezultaty: zapas 12-tu miesięcy został wyprzedany w ciągu 1½ miesiąca. Fakt ten spowodował nadmiernie szybką produkcję, a w rezultacie chwilowe obniżenie gatunkowe artykułu. Te dwa czynniki, a przede wszystkim pierwszy, zaczęły oddziaływać na znaczne kurczenie się konsumpcji, co w rezultacie spowodowało znowu zwiększenie budżetu reklamy“.

A więc zarówno doświadczenie zagranicy, gdzie przecież nie wydają pieniędzy na propagandę wyrobów tytoniowych daremnie, jak i powyższy sporadyczny przykład zaczerpnięty z historii polityki handlowej Polskiego Monopolu Tytoniowego wskazują, iż reklama, odpowiednio zastosowana, może dać wzrost konsumpcji wyrobów tytoniowych, to też wnosić można, że i obecnie przewidziany dalszy spadek tej konsumpcji mogłaby w znacznej mierze powstrzymać odpowiednia akcja reklamowa.

Na trzech powyższych przykładach zaczerpniętych z tegorocznych obrad Komisji Budżetowej Sejmu widocznym się staje jak ważny związek istnieje między umiejętnością i chęcią stosowania reklamy przez monopole państwowe, a rezultatami pracy tych monopolii. Przykładów takich można zacytować bardzo wiele z terenu innych przedsiębiorstw państwowych. Ale to wymaga osobnych uwag.

Podkreślić jeszcze należy, że nie chodzi w rozważaniach tych wyłącznie o interes prasy i reklamy prasowej. Ważnym jest to, że interesy Skarbu Państwa i interesy prasy są w tej dziedzinie zupełnie identyczne. Odpowiednio, umiejętnie stosowana reklama prasowa monopolii i przedsiębiorstw państwowych — to zwiększenie dochodów prasy, ale zarazem wielokrotnie poważniejsze zwiększenie dochodów Skarbu Państwa.

A zagadnienie to jest ważne także i ze względu na udział wpływów z monopolii i przedsiębiorstw państwowych w strukturze budżetu Państwa Polskiego. Według zestawienia pos. Holyńskiego, podanego podczas debat budżetowych wpływy z monopolii i przedsiębiorstw państwowych stanowią 33% całości wpływów budżetowych. Wobec tego każde podniesienie wpływów tego tak wielkiego źródła dochodów państwowych posiada poważne znaczenie dla Skarbu Państwa.

Jedną zaś z dróg, ku temu wiodących, nie najważniejszą oczywiście i nie najbardziej decydującą, ale zasługującą mimo to na uwagę, jest bezwątpienia rewizja metod pracy handlowej monopolii i przedsiębiorstw państwowych, idąca w kierunku podniesienia ich dochodowości poprzez wydawniejsze i lepsze posługiwanie się reklamą prasową.

Franciszek Głowiński.



R Z E C Z P O S P O L I T A P O Ľ S K A

MINISTERSTWO SKARBU

Ministerstwo Skarbu podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że na mocy dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 stycznia 1936 r. o konwersji państwowych pożyczek wewnętrznych (Dz. U. R. P. Nr. 3, poz. 10) oraz Rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 17 lutego 1936 r. (Dz. U. R. P. Nr. 12, poz. 114) przeprowadzona zostaje konwersja niżej wymienionych pożyczek państwowych na wypuszczoną na mocy powołanego dekretu 4% Pożyczkę Konsolidacyjną przy zachowaniu niżej podanych warunków.

I. Do konwersji przyjmowane będą obligacje następujących pożyczek państwowych:

- 1) 5% państwowej renty ziemskiej serji I z kuponem, płatnym 1 czerwca 1936 r.;
- 2) 5½% pożyczki budowlanej serji II z kuponem, płatnym 15 września 1936 r.;
- 3) 5% państwowej renty wieczystej serji I z kuponem płatnym 15 grudnia 1936 r.;
- 4) 4% premjowej pożyczki inwestycyjnej, 3% premjowej pożyczki budowlanej serji I i 6% pożyczki inwestycyjnej — bez żadnych kuponów.

Poza tem będą przyjmowane do konwersji obligacje 6% Pożyczki Narodowej ze wszystkimi płatniami po dniu 15 stycznia 1936 r. kuponami (poczynając od kuponu, płatnego 1 lipca 1936 r.), lecz tylko od pierwotnych nabywców tych obligacyj oraz od osób, które otrzymały te obligacje na zasadzie przelewu w myśl obowiązujących przepisów o obrocie obligacjami tej pożyczki.

Obligacje 6% Pożyczki Narodowej bez kuponu, płatnego 1 lipca 1936 r., lecz ze wszystkimi kuponami dalszemi, oraz obligacje 5% państwowej renty ziemskiej serji I bez kuponu, płatnego 1 czerwca 1936 r., będą również przyjęte do konwersji z tem jednak, że z tytułu konwersji zostaną za nie wydane obligacje 4% Pożyczki Konsolidacyjnej bez pierwszych 2-ch kuponów, płatnych 15 lipca i 15 listopada 1936 r.

Obligacje pożyczek złożonych do konwersji podlegają wymianie na obligacje 4% Pożyczki Konsolidacyjnej w stosunku 100 za 100 wartości imiennej.

Konwersja rozpocznie się z dniem 15 lipca 1936 r. i trwać będzie 10 miesięcy, t. j. do dnia 15 maja 1937 r.

Konwersję przeprowadzać będą: kasy urzędów skarbowych, Bank Polski, Bank Gospodarstwa Krajowego, Pocztowa Kasa Oszczędności, Państwowy Bank Rolny i ich oddziały oraz inne upoważnione do tego przez Ministra Skarbu placówki, których lista zostanie podana do wiadomości publicznej.

Obligacje pożyczek, wymienionych w punktach 1 — 4, przestają być z dniem 15 stycznia 1936 r. umarzane według dotychczasowych planów i przynosić odsetki oraz wygrane (premje) poza odsetkami przypadającymi za ostatni kupon, którego bieg rozpoczął się przed dniem 15 stycznia 1936 r. Kupony, których bieg rozpoczyna się po dniu 15 stycznia 1936 r. są nieważne. Obligacje te niezłożone do konwersji w przepisany terminie podlegają umorzeniu według ich wartości imiennej najpóźniej w ciągu lat 30 drogą losowania podług planu umorzenia ustanowionego dla każdej z tych pożyczek rozporządzeniem Ministra Skarbu.

II. 4% Pożyczkę Konsolidacyjną wypuszcza się z dniem 15 maja 1936 r. na łączną kwotę imienną 600.000.000 złotych w złocie w obligacjach na okaziciela po 50, 100, 500, 1000, 5000 i 10.000 złotych w złocie.

Oprocentowanie stałe pożyczki wynosi 4 od 100 w stosunku rocznym. Odsetki płatne są za zwrotem odpowiednich kuponów półrocznie zdołu w dniach 15 maja i 15 listopada z wyjątkiem odsetek przypadających za pierwsze dwa kupony, z których kupon pierwszy obejmie odsetki od dnia 15 stycznia 1936 r. i płatny będzie 15 lipca 1936 r., zaś kupon drugi obejmie odsetki za dalszy okres czteromiesięczny i płatny będzie 15 listopada 1936 roku.

Pożyczka podlega spłaceniu do dnia 15 maja 1982 r. drogą dwukrotnego w każdym roku trwania pożyczki, poczynając od dnia 15 listopada 1937 r., umarzania części obligacyj wylosowywanych w tym celu w dniach 15 maja i 15 listopada podług ustalonego planu umorzenia.

Obligacje pożyczki, wylosowane do umorzenia w ciągu pierwszych 10 lat jej trwania, podlegają wykupowi z nadpłatą 20%, zaś wylosowane w latach następnych — z nadpłatą 15% ponad ich wartość imienną.

Obligacje pożyczki mają wszelkie prawa papierów pułilarnych. Obligacje pożyczki wraz z kuponami oraz przychody od tych obligacyj i kuponów wolne są od wszelkich podatków i danin państwowych i samorządowych.

Obligacje pożyczki w kwocie, nieprzekraczającej 5.000 złotych w złocie wartości imiennej, oraz kupony od tych obligacyj nie podlegają żadnemu zajęciu, nie wyłączając zajęcia z tytułu należności publiczno-prawnych.

Obligacje pożyczki będą przyjmowane według ich wartości imiennej na podatek od spadków i darowizn do kwoty 25.000 złotych w złocie od każdego płatnika tego podatku.

Po strajku w warszawskich drukarniach gazetowych

Pierwsza dekada lutego r. b. postawiła prasę warszawską w obliczu strajku pracowników drukarskich, który objął zarówno znaczną część drukarni gazetowych, jako też wszystkie niemal drukarnie akcydensowe, wykonywujące druk czasopism. Geneza, przebieg i likwidacja strajku w drukarniach gazetowych przedstawiały się następująco.

W końcu listopada ub. r. z inicjatywy zarządów Związku Zawodowego Drukarzy i Pokrewnych Zawodów w Polsce, Oddział Warszawa i Z.Z.Z. Związku Zawodowego Pracowników Drukarskich i Pokrewnych Zawodów w Polsce, Oddział w Warszawie — podjęte zostały między przedstawicielami tych Związków, a komisją do spraw drukarskich Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism rozmowy na temat warunków pracy w warszawskich drukarniach gazetowych. Rozmowy te początkowo prowadzone były w atmosferze wzajemnej zgody i zaufania. Było to zupełnie zrozumiałe, jeśli się zważy, że pracownicy drukarni gazetowych m. Warszawy zarabiali przeważnie, jak to wykażą poniższe zestawienia cyfrowe, bardzo dobrze i mają zapewnione przy gazetach stałe posady.

To też zdziwienie wydawców wywołał przebieg wiecu pracowników drukarskich, odbytego w dniu 24 stycznia r. b. na którym to wiecu uchwalono między innymi że, jeśli w terminie dziesięciodniowym Polski Związek Wydawców Dzienników i Czasopism oraz Stowarzyszenie Zakładów Graficznych m. Warszawy nie zawrą umów zbiorowych ze Związkami pracowników drukarskich — zostanie proklamowany strajk.

Warto jest zbadać poziom, na jakim kształtowały się płace pracowników gazetowych m. Warszawy w momencie, gdy Związki tych pracowników wystąpiły z hasłami strajkowymi. Według zestawień, opracowanych przez Związek Zawodowy Drukarzy i Pokrewnych Zawodów w Polsce, Oddział Warszawa, płace te przedstawiały się następująco.

Składacze maszynkowi zarabiali w Warszawie tygodniowo: 3 składaczy po 85 zł., 2 skł. — po 90 zł. 3 skł. — po 100 zł., 1 skł. — 110 zł., 14 skł. — po 120 zł. 1 skł. — 130 zł., 18 skł. — po 140 zł., 26 skł. — po 145 zł., 4 skł. — po 160 zł., 8 skł. — po 170 zł., 1 skł. — 180 zł., 6 skł. — po 219 zł.

Składacze ręczni: 4 skł. — po 50 zł., 2 skł. — po 60 zł., 2 skł. — po 65 zł., 3 skł. — po 70 zł., 3 skł. — po 75 zł., 5 skł. — po 80 zł., 1 skł. — 85 zł., 5 skł. — po 90 zł., 6 skł. — po 100 zł., 4 skł. — po 115 zł., 3 skł. — po 120 zł., 9 skł. — po 130 zł., 7 skł. — po 140 zł., 1 skł. — 145 zł., 1 skł. — 225 zł.

Maszyniści: 1—50 zł., 2— po 90 zł., 1—115 zł., 1—140 zł., 2— po 180 zł., 3—po 225 zł.

Wyjaśnić przytem należy, że normy te odnoszą się do następujących długości tygodnia pracy: 2 pracowników pracowało po 26 godzin tygodniowo, 3 — po 30 godz., 24 — po 32 godz., 14 — po 35 godz., 2 — po 40 godz., 47 — po 42 godz. 31 — po 46 godz., 38 — po 48 godz.

W przeliczeniu na zarobki miesięczne, według danych powyższych składacze maszynkowi zarabiali w Warszawie od 365 do 940 zł. miesięcznie, przyczem najlicniejsza była grupa pracowników, zarabiających około 620 zł., zarobki gazetowe zecerów ręcznych wahały się w granicach od 215 zł. do 623 zł. miesięcznie; zarówno jedne jak i drugie płace odnosiły się przeważnie nie do 46-cio godzinnego tygodnia pracy lecz do trzydziestu kilku lub 40-tu godzin pracy tygodniowej. W tymże czasie zarobki zagranicą przedstawiały się następująco: Zecerzy ręczni zarabiali: w Berlinie 412 zł., w Pradze 408 zł., w Rzymie 365 zł., w Rotterdamie 407 zł., w Wiedniu 330 zł., w Zürichu 510 zł. Zecerzy maszynkowi w Berlinie 460 zł., w Pradze 408 zł., w Rzymie 490 zł., w Rotterdamie 455 zł., w Wiedniu 421 zł., w Zürichu 562 zł.

Ciekawie też przedstawia się zestawienie poziomu zarobków pracowników drukarskich z uposażeniem pracowników państwowych w Polsce. Wysokość wynagrodzenia referenta ministerjalnego wynosi obecnie około 385 zł., zastępcy referenta 299 i 241 zł.; najniższe kategorie pracowników państwowych cywilnych zarabiają 115 i 149 zł. miesięcznie; wynagrodzenie kapitana armii polskiej wynosi obecnie 565 zł., porucznika 447 zł., podporucznika 380 zł.; komisarza policji 565 zł., przodownika policji 276 zł.

Jeśli zaś chodzi o zarobki olbrzymiej większości pracowników fizycznych innych zawodów — zarobki te są w Polsce dużo niższe, niż zarobki pracowników drukarskich.

Według danych, zawartych w Małym Roczniku Statystycznym za rok 1935, przeciętne zarobki robotników

w poszczególnych gałęziach przemysłu wynosiły tygodniowo w złotych: przemysł poligraficzny — 41,95, chemiczny — 36,94, skórzany — 34,15, metalowy — 31,83, budowlany — 30,04, papierniczy — 29,69, spożywczy — 27,21, włókienniczy — 25,82, odzieżowy — 22,03, mineralny — 20,09, drzewny — 16,02. Jak widać z tego, zarobki pracowników przemysłu graficznego są najwyższe; ustalona w Roczniku Statystycznym przeciętna płaca tygodniowa w kwocie 41,95 oparta jest na podstawie badania wysokości zarobków pracowników w całym przemyśle graficznym, na terenie całego państwa, a wiadomą powszechnie jest rzeczą, iż płace w drukarniach gazetowych kształtują się na poziomie znacznie wyższym, niż płace personelu w drukarniach akcydensowych; szczególnie zaś wysokimi są one w drukarniach gazetowych Warszawy. To też w świetle tych danych z całą jaskrawością występuje uprzywilejowanie, w świecie pracy fizycznej, stanowisko pracowników drukarni gazetowych.

W dniach 31 stycznia i 5 lutego odbyły się konferencje między przedstawicielami Związku Wydawców i Związków pracowników, ponadto Komisja do spraw drukarskich Związku Wydawców w dniu 4.2. b. r. wystosowała do Zarządów Związków pracowniczych list w sprawie stosunku zrzeszonych w Związku Wydawców do sprawy unormowania warunków pracy w drukarniach gazetowych m. W-wy.

Na konferencjach tych oraz w wyżej wspomnianym liście przedstawiciele Związku Wydawców, pragnąc załatwić sprawę polubownie, wysunęli propozycje następujące:

1. zgoda na zawarcie przez Związek Wydawców ze Związkami Pracowników Drukarskich specjalnej umowy zbiorowej, dotyczącej pracy przy gazetach w drukarniach m. Warszawy,

2. uznanie zasady, iż umowa zbiorowa winna zawierać w konstrukcji wynagrodzeń dodatki za pracę przy gazecie do tych płac, jakie pobierają pracownicy akcydensowi,

3. uzgodnienie ze Związkami Pracowniczymi ilości godzin pracy tygodniowej, stosowanej w drukarniach wydawniczych i obniżenie ilości tych godzin do 36-ciu, a to celem przyczynienia się do zmniejszenia bezrobocia, panującego wśród pracowników drukarskich,

4. ustalenie wynagrodzeń pracowników drukarskich gazetowych na poziomie przeciętnych wynagrodzeń w większości drukarni gazetowych m. Warszawy w myśl zasady, iż właściciele drukarni gazetowych nie dążą bynajmniej do wprowadzenia obniżek poziomu płac stosowanych obecnie w większości drukarni gazetowych miasta Warszawy, a mianowicie ustalenie następujących płac: 85 zł. jako minimum za 40 godzin pracy pracownika gazetowego drukarskiego I-ej kategorii z dodatkami następującymi, obliczanymi od powyższego minimum: dodatek dla zecerów maszynowych i maszynistów — 40%, dodatek gazetowy — 15%, dodatek za pracę w godzinach wieczornych od 9 do 12-ej — 20%, dodatek za pracę nocną, po godz. 12-ej — 40%. Komisja do spraw drukarskich stwierdziła przytem, iż Związek Wydawców nie będzie kwestjonował wyższych zarobków, płaconych przez poszczególne drukarnie na podstawie umów indywidualnych.

Propozycje, wysunięte przez Związek Wydawców, nie tylko nie obniżały, w stosunku do żadnej kategorii pracowników, dotychczasowych zarobków, ale przeciwnie, zapewniały podwyżkę zarobków znacznej części zecerów ręcznych oraz ogromnej większości składaczy maszynkowych. Wynagrodzenie przeciętne zecerów maszynkowych kształtowałoby się przy tych normach średnio na poziomie około 148 zł. tygodniowo, biorąc pod uwagę dodatki za pracę wieczorną i nocną oraz pracę w niedzielę.

Mimo, iż proponowane przez Związek Wydawców warunki były dla pracowników drukarskich bardzo korzystne, przedstawiciele Związków Pracowniczych na konferencji, odbytej w dniu 5 lutego r. b. propozycję tę odrzucili, proklamując jednocześnie strajk w drukarniach gazetowych.

Zrzeszeni w Polskim Związku Wydawców Dzienników i Czasopism właściciele warszawskich drukarni gazetowych zmuszeni byli wobec tego przystąpić niezwłocznie do akcji, mającej na celu zapewnienie ukazywania się gazet. Akcja ta dała wynik pozytywny. Wszystkie dzienniki, zrzeszone w Związku, ukazywały się w czasie trwania strajku bez przerwy, przeważająca większość tych dzienników wychodziła w rozmiarach normalnych, a niektóre tylko w rozmiarach zmniejszonych. Akcję tę ułatwiło stanowisko ogromnej większości pracowników gazetowych, którzy, uznając hasła strajkowe za bezpodstawne i niesłuszne, pracy nie przerywali.

Również uławił drukarniom sytuację fakt chętnego angażowania się do pracy w drukarniach gazetowych pracowników innych drukarni. To też z każdym dniem następnym kierownictwo drukarni zrzeszonych w Związku Wydawców coraz bardziej, pełniej i lepiej opanowywało sytuację.

Mimo to Związek Wydawców, stojąc nadal na stanowisku porozumienia ze Związkami Pracowników Drukarskich i nie chcąc wykorzystywać powyższej sytuacji, nie wykluczał, w żadnym momencie trwania zatargu, możliwości zawarcia umowy ze Związkami Pracownicze- mi.

Porozumienie takie osiągnięte zostało definitywnie w dniu 11 b. m. kiedy to Związki Pracownicze zdecydowały się zaakceptować, po 6 dniach nieudanej próby unieruchomienia drukarni gazetowych, wyżej podane propozycje Komisji do spraw drukarskich Związku Wydawców, — propozycje, odrzucone przez przedstawicieli Związków Pracowniczych w dniu 5 lutego r. b.

Wobec przejścia na skrócony dzień pracy warszawskie drukarnie

gazetowe, oprócz zatrzymania niemal wszystkich dawnych pracowników, zatrudniają obecnie znaczną część tych nowych pracowników, którzy zaangażowani zostali do poszczególnych drukarni w okresie próby akcji strajkowej.

Znacznie dłużej, niż na terenie drukarni gazetowych przeciągnęła się akcja strajkowa w drukarniach akcydensowych, co wytworzyło wysoce skomplikowaną sytuację dla szeregu czasopism drukowanych w tych drukarniach. W momencie przygotowania niniejszego numeru „Prasy“ do druku trwa likwidacja strajku w drukarniach akcydensowych, dokonywana na drodze zawierania przez poszczególne drukarnie akcydensowe indywidualnych umów ze Związkami Pracowników Drukarskich.

Strajk w drukarniach warszawskich przyniesie tym zakładom poważne, już dziś widoczne szkody. Dużo robót przeniesiono na prowincję, skąd już do Warszawy nie powrócą. Właściciele drukarni poniosą straty materialne a wśród pracowników drukarskich wzmoże się bezrobocie.

Wzrost sprzedaży dzienników i czasopism na prowincji

Rozwój organizacyjny Tow. Księgarni Kolejowych „Ruch”

Tow. Księg. Kolej. „Ruch” rozwija coraz intensywniejszą działalność, zarówno w stolicy jak i na prowincji. Ilość miejscowości, obsługiwanych przez „Ruch”, wynosiła w r. 1933 — 472, w r. 1934 — 600, w r. 1935 — 700, Więcej jeszcze przyrost wykazują punkty kolportażowe:

w r. 1933 — 1800
1934 — 2800
1935 — 3250

Ilość kiosków kolejowych:
w r. 1933 — 350
1934 — 370
1935 — 400

Do tego dochodzą kioski sezonowe, pracujące tylko w miesiącach letnich:

w r. 1934 — 47
1935 — 50

Na terenie pozakoncesyjnym liczba odbiorców w ciągu ostatnich trzech lat podwoiła się.

w r. 1933 — 1450
1934 — 2430
1935 — 2850

Jeśli przyjąć za podstawę (100%) obroty, osiągnięte w r. 1933, wzrost sprzedaży dzienników i czasopism (ilość egzemplarzy) wyraża się procentowo:

w r. 1934 — 145%
1935 — 200%

Cyfry te świadczą, jak skuteczną okazała się akcja Tow. „Ruch” w kierunku powiększenia liczby punktów sprzedaży. Zyskały na tem przedewszystkiem wydawnictwa warszawskie, lubo wydawnictwa prowincjonalne nietylko że nie zmniejszyły swego stanu posiadania, ale,

w wielu wypadkach, również wykazują wzrost liczby sprzedawanych egzemplarzy. Akcja ta doprowadziła również do zwiększenia liczby miejscowości, w których „Ruch” posiada więcej niż jednego odbiorcę, o 45% (w porównaniu do r. 1933).

Sprzedaż dzienników i czasopism w milionach egzemplarzy przedstawia się jak następuje:

	1933	1934	1935
Dzienniki	28,3	36,0	56,6
Czasopisma	2,4	3,6	4,8
Przec. sprzedaż miesięczna	2,6	3,3	5,1

Oczywiście, ten szybki i znaczny wzrost sprzedaży dotyczy głównie i przeważnie dzienników 10 groszowych. Tak samo — tańszych czasopism. Trzeba jeszcze zanotować fakt, że na rynku kolportażowym pojawiły się dzienniki pięciogroszowe, w paru poszczególnych wypadkach zdobywając wcale znaczne nakłady.

Sprzedaż dzienników w ciągu 5-u ostatnich miesięcy 1934 i 1935 r. osiągnęła następujące wyniki (w tysiącach egzemplarzy):

	1934 r.	1935 r.
5-groszowe	—	1.000
10-groszowe	25.643	44.578
15-groszowe	605	430
20-groszowe	6.840	7.567
25-groszowe	2.912	3.024

ca 36.000 ca 56.000

Procentowo sprzedaż zatem przedstawiała się, na d. 31.XII.1935, jak następuje:

Dzienniki 5-groszowe	1,06%
10-groszowe	78,76%
15-groszowe	0,76%
20-groszowe	13,37%
25-groszowe	6,05%

Z zestawień tych można wyciągnąć interesujące wnioski. W pierwszym rzędzie, że dziesięciogroszowe dzienniki zagarniają rynek coraz bardziej, że jednak gazety 20 i 25-groszowe bronią się mężnie i skutecznie.

Uderza smętny obraz usiłowań prasy perjodycznej. Droższe czasopisma, reprezentujące świat wyższej wiedzy i kultury, walczą z coraz większymi trudnościami. Pojawiają się mimo to bezustannie nowe czasopisma, i to w takiej ilości, iż solidnie i według handlowych zasad prowadzony kolportaż „Ruchu” nie jest w możności zaspokoić ich potrzeb i aspiracji. Zwłaszcza, że nierzadko bywają to zjawiska efemeryczne, lub choćby nie-

przestrzegające terminów regularnego wychodzenia. Ta niepunktualność wywołuje komplikacje techniczne, które zniewalają w pewnych wypadkach dyrekcję „Ruchu” do uchylania się od sprzedaży.

Rezultaty, osiągnięte w ostatnich latach przez kolportaż „Ruchu” dowodzą, że instytucja ta prowadzona jest w równej mierze rozważnie, jak energicznie i zbiegliwie.

ŻYCIE ORGANIZACYJNE

PRACE POLSKIEGO ZWIĄZKU WYDAWCÓW

Posiedzenie Prezydium Rady i Zarządu Głównego

W dniu 31 stycznia r. b. odbyło się posiedzenie połączonych Prezydium Rady i Zarządu Głównego Związku Wydawców. Na posiedzeniu tem omówiono przedewszystkiem zagadnienia związane z ustawodawczymi planami rządu w sprawach prasowych i dziennikarskich. Następnie dyrektor Związku złożył sprawozdanie z konferencji z dyrektorem naczelnym Polskiego Radja, p. Romanem Starzyńskim. W związku z tem sprawozdaniem przedyskutowano sprawę ogłoszeń radiowych i działalności informacyjnej Radja. Przedmiotem dalszych obrad była sprawa udziału Związku w pracach Komisji badania działalności przedsiębiorstw państwowych. Wysłuchano przytem sprawozdania dyrektora Związku z konferencji z p. Lucjanem Zadrowskim, szefem inspekcji finansowej Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Na posiedzeniu rozważano ponadto sprawę pertraktacji z pracownikami drukarskimi o umowę zbiorową w drukarniach gazetowych m. Warszawy, wreszcie — sprawę dzienników pięciogroszowych.

44 posiedzenie Zarządu Głównego

W dniu 17 stycznia r. b. odbyło się w sali konferencyjnej Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism 44 posiedzenie Zarządu Głównego Związku. Przewodniczył prezes Zarządu p. Stefan Krzywoszewski. W obradach, poza przewodniczącym, wzięli udział pp.: wiceprezes Rady Zygmunt Pieracki, wiceprezesi Zarządu Mieczysław Dobija, Antoni Lewandowski i Mieczysław Niklewicz, członkowie Zarządu Hilary Gottowt, Stefan Heinrich, Juljan Maliniak, Marjan Nusbaum-Ołtaszewski i Jan Sotomski, O. Justyn Nazim w charakterze gościa oraz dyrektor Związku Stanisław Kauzik i wicedyrektor Franciszek Głowiński.

Dyrektor Związku zreferował zebrany przebieg audjencji przedstawicieli władz Związku Wydawców u Pana Premiera Kościalkowskiego oraz omówił treść

złożonych podczas tej audjencji memoriałów. Wywiązała się obszerna dyskusja, w toku której wyjaśniono szczegółowo zagadnienie konkurencyjnej działalności państwa i jego przedsiębiorstw w dziedzinie drukarskiej i wydawniczej. Szczególny nacisk położony został na drukarnie państwowe oraz na działalność sp. „Reklama Poczta” w dziedzinie reklamy. W wyniku dyskusji uchwalono zlecić dyrekcji nawiązanie porozumienia ze Związkiem Organizacji Przemysłu Graficznego i wspólne podjęcie starań o uzyskanie reprezentacji w Komisji dla zbadania działalności przedsiębiorstw państwowych.

Omówiono następnie projekt ustawowego uregulowania spraw zawodu dziennikarskiego, podkreślając konieczność zanalizowania projektu przez władze Związku Wydawców wespół z przedstawicielami naczelnej organizacji dziennikarzy.

Wicedyrektor Związku zreferował przebieg i wyniki ostatnich wystąpień władz Związku w sprawach pocztowych. W dyskusji podkreślono niedostateczną wysokość zniżek taryfy pocztowej w dziedzinie obsługi gazet, niedogodność stosowanej obecnie formy przekazywania kwot wpłaconych w urzędach pocztowych tytułem prenumeraty, trudności wynikające zaskutek zakazu przyjmowania prenumeraty pism w miejscu ich wychodzenia oraz znaczenie, jakie prasa wielkich miast przywiązuje do utrzymania systemu przesyłania pism przez pocztę na peryferje miast. Omówiono również sprawę taryfikacji załączników reklamowych do pism. W związku z wyznaczoną audjencją władz Związku u p. dyr. Owsonki postanowiono uprosić pp. Dobiję, Gottowt, Pawłowskiego i Pierackiego o reprezentowanie Związku na tej audjencji.

Dyrektor Związku przedstawił zebrany przebieg rozmów ze Sp. „Centropapier” w sprawie wykonania umowy z listopada 1935 r. Zarząd, po dyskusji, jednomyślnie stanął na stanowisku, iż z punktu widzenia interesów prasy, niezbędne jest zachowanie w formie niezmięnionej dotychczasowych warunków współpracy zrzeszonych wydawców ze Sp. „Centropapier”. Zarząd zlecił dyrekcji

zakomunikowanie Zarządowi Sp. „Centropapier” tej uchwały.

W końcu posiedzenia omówiono sprawę pertraktacji ze Związkami pracowników drukarskich w przedmiocie umowy zbiorowej dla drukarni gazetowych m. Warszawy.

45 posiedzenie Zarządu Głównego

W dniu 19 lutego r. b. odbyło się w sali konferencyjnej Związku Wydawców 45 posiedzenie Zarządu Głównego pod przewodnictwem prezesa Zarządu p. Stefana Krzywoszewskiego. W posiedzeniu wzięli udział, poza przewodniczącym, pp. wiceprezes Rady Zygmunt Pieracki, wiceprezesi Zarządu Głównego Mieczysław Dobija, Antoni Lewandowski i Mieczysław Niklewicz, członkowie Zarządu Edmund Gromski, Janina Hołówkowa, Roman Leitgeber, Juljan Maliniak i Jan Sotomski, O. Justyn Nazim w charakterze gościa oraz dyrektor Związku Stanisław Kauzik i wicedyrektor Franciszek Głowiński.

Dyrektor Związku przedstawił zebrany szczegółowy przebieg pertraktacji przedstawicieli Związku Wydawców z przedstawicielami Związków pracowników drukarskich w sprawie umowy zbiorowej, dotyczącej pracowników drukarni gazetowych miasta Warszawy, przebieg strajku w tych drukarniach oraz omówił treść protokołu porozumienia, podpisanego po zakończeniu strajku w brzmieniu, jakie zostało sformułowane przez Komisję Drukarską Związku Wydawców przed strajkiem. Zebranie na wniosek przewodniczącego wyraziło członkom komisji drukarskiej Związku Wydawców, biorącym udział w pertraktacjach, pp. prezesom Lewandowskiemu, Niklewiczowi i Pierackiemu oraz dyrekcji Związku podziękowanie za wielkie prace i wysiłki, dokonane w okresie pertraktacji i strajku.

Następnie dyrektor Związku zreferował zagadnienie ujednostajnienia ustawodawstwa prasowego i przypomniiał zebrany przebieg dotychczasowych prac Związku Wydawców nad sprawą ustawy prasowej, specjalnie podkreślając fakt przygotowania przez Związek w r. 1930 projektu takiej ustawy i uzgodnienia go z mia-

rodajnymi czynnikami, mianowicie z przedstawicielami Prezydium Rady Ministrów i Ministra Sprawiedliwości. Ponieważ w obecnej fazie prac Rządu nad tem zagadnieniem Związek Wydawców, w myśl oświadczenia, złożonego w grudniu delegacji władz Związku Wydawców przez Pana Premiera Kościalkowskiego, powołany zostanie do określenia swego stanowiska i wyrażenia opinii, niezbędne jest aby zagadnienia, związane z ustawą prasową, zostały jaknajdokładniej przedyskutowane w łonie Związku. W tej intencji zebrani szczegółowo omówili wytyczne projektu ustawy prasowej z r. 1930, formułując stanowisko prasy co do zasadniczych zagadnień, regulowanych przez ustawodawstwo prasowe.

Obszerna dyskusja rozwinęła się również nad zagadnieniem ustawy o uregulowaniu zawodu dziennikarskiego, która w myśl oświadczenia Pana Premiera, stać się ma przedmiotem prac Rządu w niedalekiej przyszłości. Podczas tej dyskusji członkowie Zarządu zapoznali się bliżej z projektem wytycznych ustawy dziennikarskiej, rozpatrywanym przez poszczególne Syndykaty dziennikarskie. Stwierdzono, iż tezy tego nowego projektu nie odbiegają zasadniczo od tezy projektu ustawy dziennikarskiej, przedłożonego Sejmowi w r. 1928, który jak wiadomo, wywołał zasadnicze zastrzeżenia świata wydawniczego.

Audjencja u Ministra Władysława Jaszczolta

Prezydium Związku Wydawców w osobach pp. Feliksa Mrozowskiego, Stefana Krzywoszewskiego, Mieczysława Niklewicza, Zygmunta Pierackiego, Antoniego Lewandowskiego i dyr. Stanisława Kuzika przyjęte zostało w dniu 30 stycznia r. b. przez p. Władysława Jaszczolta, Ministra Opieki Społecznej.

Przedstawiciele władz Związku Wydawców przedstawili szczegółowo Panu Ministrowi obecną ciężką sytuację gospodarczą prasy polskiej i jej przyczyny oraz podkreślili, iż sytuacja ta zmusza prasę do zabiegów o takie ukształtowanie warunków pracy dla zakładów wydawniczych, któreby pozwoliły utrzymać instytucje wydawnicze w ruchu. W szczególności dotyczy to drukarni, stanowiących podstawowy dział większych wydawnictw.

Praca drukarni wydawniczych, obowiązków do bezwzględnie terminowego wykonywania pism, zmuszanych częstokroć do dostosowywania się do wydarzeń chwili, posiada charakter specyficzny. Nie uwzględniają tego normy i przepisy prawne, regulujące pracę tych drukarni. Przedstawiciele władz Związku przedstawili Panu Ministrowi postulaty, dotyczące uporządkowania i wyświelenia obecnego stanu prawnego w dziedzinie drukarni wydawniczych, a to przez zaliczenie drukarni wydawniczych do zakładów o ruchu ciągłym oraz nadanie

im uprawnień zakładów użyteczności publicznej. Ponadto delegaci Związku przedstawili Panu Ministrowi postulaty dotyczące ulg w spłacie zaległych i bieżących zobowiązań wydawnictw w stosunku do zakładów ubezpieczeń społecznych.

Audjencja u Wiceministra Stefana Sieczkowskiego

W dniu 22 stycznia r. b. dyrektor Związku przyjęty był przez p. Stefana Sieczkowskiego, Wiceministra Sprawiedliwości. Na audjencji omawiane były zagadnienia, związane z projektowanym przez Rząd ujednostajnieniem ustawodawstwa prasowego oraz unormowaniem prawnym stosunków zawodu dziennikarskiego.

Konferencja w sprawach pocztowych z dyr. Ant. Owsionką.

W dniu 18 stycznia r. b. przedstawiciele władz Związku w osobach pp. wiceprezesów Rady Zygmunta Pierackiego i Edwarda Pawłowskiego, wiceprezesa Zarządu Mieczysława Dobiji i członka Zarządu Hilarego Gottowta oraz dyrektora i wicedyrektora Związku odbyli dłuższą konferencję z p. Antonim Owsionką, dyrektorem departamentu pocztowego w Ministerstwie Poczty i Telegrafów. Przedmiotem konferencji była sprawa obniżenia taryfy pocztowej na czasopisma, sprawa zmiany systemu przekazywania kwot, wpływających do urzędów pocztowych tytułem prenumeraty zleconej, sprawa utrzymania dotychczasowego roznoszenia pism przez listonoszów na peryferje miast oraz sprawa przyjmowania przez urzędy pocztowe prenumeraty pism w miejscach ich wychodzenia.

Konferencja w sprawie prac Komisji dla zbadania działalności przedsiębiorstw państwowych

Dyrektor Związku odbył w dniu 30 stycznia r. b. konferencję z p. Lucjanem Zadrowskim, kierownikiem inspekcji finansowej Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Konferencja poświęcona była omówieniu spraw, związanych z programem

prac Komisji dla zbadania działalności przedsiębiorstw państwowych.

Konferencja z przedstawicielami Polskiego Związku Reklamowego

W dniu 3 lutego r. b. dyrektor Związku odbył konferencję z pp. Stanisławem Zenonem Zakrzewskim i Zygmuntem Biersztajnem, przedstawicielami Polskiego Związku Reklamowego. Przedmiotem tej konferencji były zagadnienia związane z projektowaną przez Związek Reklamowy wystawą reklamową w Warszawie.

Prace nad rejestrem dziennikarzy

„Podkomisja dwóch“ w osobach pp. Witolda Giełżyńskiego i Stanisława Kuzika, prowadząca z ramienia Komisji Porozumiewawczej Wydawców i Dziennikarzy prace nad sporządzeniem rejestru dziennikarzy, odbyła w okresie stycznia r. b. dwa posiedzenia. Na posiedzeniach tych kwalifikowani byli dziennikarze warszawscy. Prace, dotyczące ośrodka wydawniczego stołecznego dobiegają końca.

Prace nad cennikiem pocztowym

W poprzednim zeszyście „Prasy“ donosiliśmy o podjęciu przez biuro Związku prac nad przygotowaniem i wydaniem Poczтового Cennika Czasopism, zapowiadając ukazanie się Cennika na pierwsze dni lutego.

Stosownie do planu prac przygotowawczych, wydanie Cennika miało nastąpić w końcu stycznia r. b. Cennik, po dokonaniu korekty i rewizji, został w terminie oznaczonym całkowicie przygotowany do druku. Wydrukowanie Cennika uniemożliwione zostało przez strajk drukarzy w Warszawie. Strajk nie uniemożliwił wprowadzenia ukazywania się dzienników, unieruchomił jednak pewną liczbę drukarni akcydensowych m. inn. zaś drukarnię wykonującą Cennik.

Wobec przedłużania się strajku w drukarniach akcydensowych, władze Związku wystąpiły do p. Ministra Poczty i Telegrafów o przedłużenie mocy obowiązującej dotychczasowego Cennika z r. 1935 na następny okres przyjmowania prenumeraty t. j. od 20 lutego do 10 marca 1936 r. P. Minister wyraził zgodę.

ORGANIZACJE DZIENNIKARSKIE

Związek Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej

Zgodnie z zawiadomieniem, otrzymanym przez Wydział Wykonawczy Związku Dziennikarzy R. P. o przywróceniu stypendjów dziennikarskich w nadchodzącym roku budżetowym, Wydział wydelegował red. Władysława Bestermana dla porozumienia się z naczelnikiem Wydziału Kultury Ministerstwa W.R. i O.P. dr. Władysławem Zawistowskim w sprawie nowego regulaminu stypendjalnego.

Projekt regulaminu po kilku naradach został ustalony w redakcji, zbliżonej do tekstu poprzedniego. W myśl tego regulaminu władze Związku przedstawiają raz na rok ministrowi oświecenia 6 kandydatów do stypendjum (dawniej 4-ch), z których p. minister zatwierdza dwóch. Ministerstwo pozostawia sumę stypendjalną bez zmiany, a mianowicie każde ze stypendjów miałyby wynosić po 1800 zł. Ostateczna decyzja w sprawie regulaminu i uruchomienia stypendjów jeszcze nie zapadła.

Wydział Wykonawczy Związku w ubiegłym miesiącu zajął się ponownie zagadnieniem ułożenia stosunków pomiędzy dziennikarzami żydowskimi w Wilnie a Syndykatem Wileńskim. W zasadzie już przed dwoma laty miejscowy Syndykat Dziennikarzy Żydowskich miał ulec likwidacji i wejść in corpore do Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich w charakterze sekcji autonomicznej. Regulamin tej sekcji miał opierać się na regulaminie analogicznej sekcji, istniejącej w Warszawie. Formalności, związane z załatwieniem tej sprawy, nie zostały jeszcze załatwio-

W pierwszych dniach stycznia Syndykat Dziennikarzy Warszawskich interwenjował u prezesa Sądu Okręgowego Warszawskiego, sędziego Kamińskiego z powodu odebrania biletu wejścia na salę sądową sprawozdawczyni „Robotnika“ p. Irenie Kopankiewiczowej. Wobec bezskuteczności interwencji, prezes Związku Dziennikarzy R.P. p. Scieżyński zwrócił się w tejże sprawie do ministra sprawiedliwości, p. Michałowskiego. W wyniku tej interwencji ogłoszony został komunikat urzędowy, w którym ministerstwo wyraziło ubolewanie, że nie może wpłynąć na decyzję niezależnych władz sądowych, podzieliło opinię Związku w dziedzinie gwarantowania wolności sprawozdań sądowych i zapowiedziało wydanie odpowiedniego zarządzenia na przyszłość. Istotnie, w połowie stycznia p. minister sprawiedliwości rozesał okólnik do prezesów sądów apelacyjnych, w którym zaleca, aby umożliwiono dostęp na rozprawy sądowe przedstawicielom pra-

sy i aby nie stosowano do nich żadnych środków represyjnych, nieprzewidzianych w art. 308-314 k. p. k. oraz w art. 60-64 u. s. p. Okólnik przypomina, że organy sądowe przeciwko sprawozdaniom prasowym nieściślim lub przestępnym mogą reagować jedynie w drodze sprostowań lub ścigania karnego. Prezes Związku Dziennikarzy red. Scieżyński podziękował p. ministrowi Michałowskiemu za uwzględnienie postulatów zorganizowanego dziennikarstwa.

Wobec wycofania się z komisji ortograficznej przy Akademii Umiejętności w Krakowie dotychczasowego przedstawiciela Związku Dziennikarzy R.P. p. Zygmunta Nowakowskiego, Wydział powierzył swoje przedstawicielstwo w tej komisji red. Karolowi Irzykowskiemu.

Z Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich

Zarząd Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich odbył kolejne posiedzenie w dniu 25 stycznia. Wśród spraw bieżących przyjęto do wiadomości zaproszenie dziennikarzy do współpracy w nowo utworzonym przy Lidze Morskiej i Kolonjalnej Wydziale Morskim. Do Wydziału tego wydelegowano red. red. Harlendera i Strumph-Wojtkiewiczza.

Rozważano sprawozdanie z działalności specjalnej komisji finansowo-budowlanej, która zastanawiała się nad zagadnieniem lokaty wolnych funduszów organizacji. Wnioski komisji, wyłonionej przez Walne Zgromadzenie w 1935 r., zmierzają do

stwierdzenia, że obecna lokata funduszów Syndykatu w P.K.O., K.K.O. i niektórych pupilarnych papierach państwowych jest najbardziej właściwa i najbezpieczniejsza i że zmieniać jej na lepszą pod względem oprocentowania nie należy. Komisja wypowiedziała się również przeciwko próbom podjęcia z wolnych funduszów Syndykatu budowy lub nabycia nieruchomości.

Dorocznym zwyczajem Syndykat Dziennikarzy Warszawskich zorganizował w dniu 1 lutego Wieczór Prasy, z którego dochód przeznaczony jest na Fundusz zapomogowy dla wdów i sierot po dziennikarzach. Zabawa doznała wielkiego powodzenia. Wzięło w niej udział około tysiąca osób. Wśród obecnych na sali znajdowali się dyplomaci, przedstawiciele poselstw, przedstawiciele wydziałów prasowych ministerstw i licznie zgromadzona doborowa publiczność ze sfer towarzyskich Warszawy. Czysty dochód z Wieczoru Prasy wyniósł około 4700 zł., a więc o 500 zł. więcej niż w 1935 r.

Nowe władze oddziału warszawskiego Związku Dziennikarzy i Publicystów Sportowych

W styczniu r. b. odbyło się doroczne walne zebranie warszawskiego oddziału Związku Dziennikarzy i Publicystów Sportowych. Wybory władz dały wyniki następujące: prezes p. Marjan Strzelecki, członkowie Zarządu pp. T. Grabowski, Z. Weiss, M. Szereszewski i M. Lipszc.

KSIĄŻKI I DRUKI POCZTOWE DLA CZASOPISM

Stosownie do wprowadzonych z dniem 1 stycznia 1936 r. nowych przepisów pocztowych wydane zostały następujące druki, ściśle odpowiadające wymaganiom poczty:

ZAWIADOMIENIA WYSYŁKOWE, GAZETOWE KSIĄŻKI NADAWCZE, POCZTOWE KSIĄŻKI NADAWCZE W OPRAWIE, KSIĄŻKI ROZSYŁKOWE NA 500 I 2000 URZĘDÓW, KSIĄŻKI ROZSYŁKOWE Z WYDRUKOWANEMI WSZYSTKIEMI URZĘDAMI I AGENCJAMI POCZTOWEMI, KARTY SPRZEDAŻY.

PROSIMY ZAMAWIAĆ: WYDAWNICTWO WSPÓŁCZESNE, WARSZAWA, Moniuszki 11 (parter, front).

NIEZBĘDNE W KAŻDEM WYDAWNICTWIE

„PRASA I POCZTA“ — całokształt przepisów pocztowych obowiązujących dzienniki i czasopisma wraz ze wskazówkami praktycznymi i skorowidzem w opracowaniu A. W. Krauzego. Cena w opr. 5 zł.

„SPIS URZĘDÓW I AGENCJI POCZTOWYCH NA ROK 1936“ — skorowidz z uwzględnieniem szlaków, powiatów, województw i rodzaju urzędu. Nabywca spisu otrzymuje w ciągu roku bezpłatnie wszelkie zmiany i uzupełnienia. Cena w opr. 6 zł.

WYDAWNICTWO WSPÓŁCZESNE, WARSZAWA, MONIUSZKI 11 (PARTER, FRONT).

KRONIKA KRAJOWA

PAŃSTWO A PRASA

Ustawa prasowa

W dniu 8 lutego w szeregu dzienników ukazał się komunikat agencji Iskra treści następującej:

„Jak się dowiaduje Agencja „Iskra“, Ministerstwo Sprawiedliwości opracowało projekt ustawy prasowej. Projekt został już rozesłany do zainteresowanych ministerstw, które po zbadaniu go wydadzą swe opinie.

Po ukończeniu narad międzyministerjalnych nad tekstem projektu ustawy prasowej, w najbliższym czasie wpłynie on na Radę Ministrów, która zdecyduje o przedłożeniu go Izbie Ustawodawczej“.

Zmiana na stanowisku attaché prasowego w ambasadzie polskiej w Berlinie

W styczniu r. b. dr. Leszek Kirken, dotychczasowy attaché ambasady polskiej w Berlinie, opuścił swe stanowisko, przechodząc do centrali Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie. Stanowisko, zajmowane przez dr. Kirkena, objął p. Sroczyński, dotychczas prowadzący sprawy prasowe poselstwa polskiego w Hadze.

STATYSTYKA

Statystyka czasopism

Biblioteka Narodowa w Warszawie wydała ostatnio nowy zeszyt Statystyki Druków, obejmujący dane za II kwartał 1935 roku.

W wyżej podanym okresie zarejestrowano 133 nowozałożone czasopisma, z czego niemal połowa (62) przypada na województwa centralne, 28 — na województwa zachodnie, 27 — na województwa południowe i 16 — na wschodnie. Z pośród nowozałożonych czasopism 6 ukazuje się codziennie, 49 co tydzień lub co 2 tygodnie, 30 — co miesiąc lub kwartał. 48 pism nowych nie podaje częstości ukazywania się. Pod względem językowym przynajmniej większość (109 na ogólną ilość 133) wśród pism powstałych w II kwartale 1935 r. stanowią pisma drukowane po polsku.

Ponieważ w II kwartale 1935 r. wznowiono 8 pism — ogólna liczba pism, wciągniętych w tym okresie do rejestru wyniosła 141.

Wykreślono w tym samym okresie z rejestru 66 pism, w tem 3 dzienniki, 15 tygodników i dwutygodników, 23 miesięczniki i kwartalniki oraz 25 pism o niewiadomej częstości wychodzenia. Z pośród 3 dzienników zawieszonych — 2

przypadają na województwa wschodnie. Statystyka za I kwartał 1935 r. notowała zawieszenie 5 dzienników na ziemiach

wschodnich; łącznie czyni to ubytek w tej połaci kraju 7 dzienników w przeciągu pół roku.

Statystyka pocztowego ruchu czasopism w grudniu 1935 r. w zestawieniu z analogicznymi danymi z r. 1934

(dane w tysiącach egzemplarzy)

Nazwa miejscowości	Nadane w grudniu 1935 r.			Nadane w grudniu 1934 r.			Doręczone w grudniu 1935 r.			Doręczone w grudniu 1934 r.		
	Dzienniki	Czasopisma	Dzienniki i czasopisma wysyłane nieperjodycznie (okazowe, doyłane i inne)	Dzienniki	Czasopisma	Dzienniki i czasopisma wysyłane nieperjodycznie (okazowe, doyłane i inne)	Dzienniki	Czasopisma	Dzienniki i czasopisma wysyłane nieperjodycznie (okazowe, doyłane i inne)	Dzienniki	Czasopisma	Dzienniki i czasopisma wysyłane nieperjodycznie (okazowe, doyłane i inne)
Bydgoszcz	294	25	—	321	11	—	117	90	23	97	116	43
Gdynia	6	13	—	6	16	—	56	21	19	46	20	5
Katowice	277	149	16	266	145	11	66	83	34	61	74	22
Kraków	1.686	738	29	1.944	811	5	116	97	—	92	143	—
Lublin	54	14	1	56	10	4	84	30	20	69	12	6
Lwów	1.202	474	5	1.191	488	2	134	28	11	116	12	8
Łódź	316	62	—	318	109	7	127	128	5	186	90	2
Poznań	460	786	42	856	997	159	66	55	5	96	42	4
Toruń	483	22	2	478	25	3	78	31	16	73	28	3
Warszawa	3.216	4.227	201	2.663	371	74	48	24	3	42	15	13
Wilno	440	299	6	429	225	14	51	46	1	43	34	1

ZESTAWIENIE

dotyczące ilości papieru sprzedanego przez Sp. Centropapier w m. grudniu w latach 1934 i 1935 (dane w kg.)

Nazwa gatunku papieru i symbol Sp. Centropapier	w/g cennika	Grudzień 1934 r.	Grudzień 1935 r.
Rotacyjny matowy	II — 0101	2.072.560,5	2.249.353
„ satynowany	II — 0102	70.090,5	53.507
Gazetowy w ark. mat.	II — 0103	9.970	—
„ „ sat.	II — 0104	2.481	1.176
Drukowy drzew. kl. VII mat.	II — 0203, 0204, 0205,	675.292	503.738
Drukowy drzew. kl. VII sat.	II — 0207, 0208, 0209,	318.954,5	195.215,5
Drukowy drzew. kl. VI mat.	II — 0401 i 0402	31.122,5	57.179
„ „ „ VI sat.	II — 0403	282.344	254.607,5
„ bezdrzewny mat.	III — 0203	26.534	24.071
„ „ sat.	III — 0206	5.421	6.394
Ilustracyjny drzewny	II — 0801, 0802 i 0803	32.658	63.245
„ bezdrzewny	III — 0306	19.086	57.127
Tiefdruk drzewny	II — 0901, 0902	6.276	87.055
„ bezdrzewny	III — 0304	4.869	3.493
R a z e m		3.557.659	3.556.161

Przewóz czasopism koleją

Dzięki uprzejmości p. radcy Kościakowskiego, kierownika referatu prasowego Ministerstwa Komunikacji, możemy podać czytelnikom „Prasy“ parę cyfr charakteryzujących przewóz czasopism kolejami.

W I kwartale 1934 r. P.K.P. przewiozły 1765 tonn pism, w II kwartale — 1844 tonny, w III kwartale — 1911 tonn,

w IV kwartale — 1869 tonn. Łącznie w ciągu całego r. 1934 przewieziono 7389 tonn.

Rok 1935 charakteryzuje się znacznym wzrostem tej kategorii przewozów: w I kwartale 1935 przewieziono 3235 tonn pism, w II kwartale 1935 — 3416 tonn. Prowizoryczne obliczenia dają dla III kwartału cyfrę 3563 tonn przewiezionych czasopism (lipiec — 1095 tonn, sierpień — 1253 tonny, wrzesień — 1215 tonn).



W całej Polsce

KSIĘGARNIE KOLEJOWE

KOLPORTAŻ MIEJSKI

DOSTAWA DZIENNIKÓW I CZASOPISM

POLSKIE TOWARZYSTWO KSIĘGARNI KOLEJOWYCH

RUCH

Warszawa, Al. Jerozolimska 63

S.A.

RÓŻNE

Wykłady o reklamie prasowej

Wyższa Szkoła Handlowa w Poznaniu wprowadziła w roku akad. 1935/36 10-godzinny cykl wykładów o organizacji i technice reklamy prasowej. Wykłady przeznaczone są dla słuchaczy WSH oraz dla osób interesujących się sprawami reklamy i propagandy. Prócz wykładów teoretycznych przewidziane jest w programie zwiedzanie miejscowych filii „Ru-

chu”, PAT'a i biura ogłoszeń PAR oraz tegorocznych Targów poznańskich. (j. g.)

Wystawa działu fotoreportażu „Times'a”

W styczniu r. b. Polskie T-wo Fotograficzne w Warszawie gościło w swych salonach wystawę fotografii, wykonanych przez fotoreporterów „Times'a” w czasie ich normalnej pracy. Wystawione zdjęcia, wszystkie drukowane w „Times'ie”, świadczyły chlubnie o pracy tego działu redakcji „Times'a”.

zagranicę następujących czasopism: Femla i Wola (Mukaczew), Birobidjan im Bau (Brno, Czechosłowacja), Vu en U. R. S. S. (Paryż), Narodnyj Uczytiel (Moskwa), Literaturnyj Donbass, wydane przez Doniecki Okręgowy Zarząd Związku Sowieckich Pisarzy Ukrainy, Danziger Arbeitshefte (Gdańsk), Pritomnost (Praga).

ORZECZNICTWO

Cechy zniesławienia „uprawnionego” w obronie swych praw (art. 255 k. k.).

1. Działanie, przewidziane w przepisie karnym może nie stanowić przestępstwa, jeżeli było działaniem uprawnionym, np. w obronie swego prawa.

2. W obronie swego prawa mogą być złożone oświadczenia, naruszające cześć innej osoby, które tracą cechę bezprawności, jeżeli: 1) przedmiotowo zdolne są służyć tej obronie oraz 2) podmiotowo są podyktowane wolą sprawcy wystąpienia jedynie i wyłącznie w obronie swego prawa.

3. Świadomość nieprawdziwości zarzutu zniesławiającego usuwa prawność działania.

4. Zarzut zniesławiający nie może przekraczać granic rzeczywistej potrzeby obrony swoich praw.

5. Formalne działanie w akcji obronnej nie jest wystarczające w razie, gdy zamiar zniesławienia istnieje w całości zarzutu lub nawet w jego fragmentach, uwiadczniając się bądź w formie oświadczenia, bądź w jego treści, o ile jest oparte na faktach świadomie zmyślonych lub wykracza poza ramy konieczności wskazanej celem obrony danego prawa (28.X. 35. Nr. I K. 685/35). (Gazeta Administracji, Nr. 1, str. 23).

USTAWY i ROZPORZĄDZENIA

Amnestja

Ustawa z 2 stycznia 1936 r. o amnestji została ogłoszona w Dzienniku Ustaw Nr. 1, pod poz. 1. Według art. 6 pkt. 5 nie stosuje się amnestji do zniesławień (art. 255 k. k.) popełnionych w treści druku.

Cennik pocztowy

Zarządzeniem Nr. PW 130/S Ministerstwo Poczty i Telegrafów przedłużyło moc obowiązującą Cennika Poczтового Czasopism z r. 1935 na następny okres przyjmowania prenumeraty t. j. na czas od 20 lutego do 10 marca 1936 r.

Zarządzenie powyższe wydane zostało naskutek starań władz Związku Wydawców.

Opłaty stemplowe

Na mocy dekretu Prezydenta R.P. z dnia 14.1.36 r. (Dz. U. R. P. Nr. 3, poz. 15) zostały zwolnione od opłat stemplowych pisma, stwierdzające zawarcie umowy sprzedaży rzeczy ruchomych lub umowy o świadczeniu usług, jeśli choćby jeden z kontrahentów zawarł umowę w

zakresie swego przedsiębiorstwa, podlegającego podatkowi przemysłowemu lub ustawowo zwolnionego od tego podatku.

Jak wiadomo, wydawnictwa pism na zasadzie p. 4 art. 8 ustawy o podatku przemysłowym opłacają podatek przemysłowy tylko w formie świadectw przemysłowych.

Ulga w opłatach za przesyłkę za wiadomości wydawnictw

Naskutek starań władz Związku Wydawców Ministerstwo Poczty i Telegrafów w dniu 15 lutego 1936 r. zezwoliło wydawcom czasopism ukazujących się w Warszawie na przesłanie do prenumeratorów za opłatą ryczałtową, ustaloną dla prospektów i okazowych egzemplarzy—okólników, zawierających zawiadomienie o nieukazaniu się numeru naskutek strajku drukarzy.

Okólniki te winny być nadawane w Urzędzie Poczтовым Warszawa 2. przy pomocy pocztowej książki nadawczej.

Debit pocztowy

Zabroniony jest przywóz do Polski, rozpowszechnianie w kraju i przewóz

MATRYCE DO STEREOTYPJI, FILCE, KORKI DO MASZYN ROTACYJNYCH, CERATY, POWŁOKI GUMOWE, TAŚMY, SZTEGI, KLINY, PŁYTY CYNKOWE, CHEMIGRAFICZNE I T. P.

INTERPRINT

BRONISŁAW S. SZCZEPSKI

WARSZAWA 1, SZPITALNA 12, TEL. 683-38

PRASA NA SZEROKIM ŚWIECIE

KRONIKA OGÓLNA

Międzynarodowy Kongres Prasy Katolickiej

Władze Międzynarodowej Unji Prasy Katolickiej postanowiły, iż drugi międzynarodowy kongres prasy katolickiej odbędzie się w maju b. r. w Rzymie w związku ze światową wystawą prasy katolickiej. W programie kongresu są trzy posiedzenia plenarne, na których omówione będą następujące zagadnienia: 1) rozwój religijny katolickiego dziennikarza, 2) prasa katolicka w walce z neopogaństwem, 3) prasa katolicka i rozpowszechnianie papieskich oświadczeń.

Światowa Wystawa Prasy Katolickiej

Termin otwarcia tej wystawy wyznaczony został na 12 maja r. b. Wystawa, w której udział zgłosiło 50 państw, potrwa 6 miesięcy.

W krajach, które wezmą udział w wystawie, prowadzone są już od dłuższego czasu prace przygotowawcze.

Przygotowania Anglii w tej dziedzinie znalazły wyraz w otwartej w styczniu w Londynie wystawie angielskiej prasy katolickiej, która zgromadziła ponad 300 wydawnictw.

Unja kontynentalna reklamy

Na kongresie, który odbył się w Barcelonie, sekcja niemiecka tego Związku (Union Continentale de la Publicité) podjęła się zorganizować w r. 1936 doroczny Kongres w Berlinie. Stosownie do przyjętego zwyczaju, prezesem Związku na rok obecny został p. Hugo Fischer, przewodniczący delegacji niemieckiej. Ze strony niemieckiej wysunięto następujące zagadnienia na kongres tegoroczny: „Organizacja zawodu reklamowego w Niemczech” oraz „Zasady i zwyczaje w dziedzinie reklamy”. Natomiast w przyszłym roku (1937) Kongres U.C.P. odbędzie się w Paryżu, łącznie z projektowaną wystawą „Arts et Technique”.

AUSTRJA

Tow. Prasoznawcze

„Towarzystwo Prasoznawcze”, założone w Wiedniu w grudniu r. z., odbyło inauguracyjne posiedzenie, na którym kanclerz Związku p. Schuschnigg oświadczył: „Po przezwyciężeniu trudności przejściowych powstać musi austriacki typ gazety, który, mimo różnych kierunków i celów poszczególnych dzienników, nada wszystkim wspólne, kulturalne cechy, stanowiąc odrębną właściwość prasy austriackiej”.

FRANCJA

Bilans ubiegłego roku

Rok 1935 nie był dla francuskiego świata wydawniczego pomyślny. Tak przynajmniej sędzić można z gorzkich uwag, jakie zamieszcza paryski „Moniteur de la Presse”. Zmiany, wprowadzone do prawodawstwa prasowego, wywołały poważne nieporozumienia. Zwiększona została odpowiedzialność karna. „Moniteur” nie waha się nazwać tych zmian „środkami wyjątkowymi”. Przyjęty przez Pa-

lament „Statut zawodowy dziennikarzy” również budzi w kołach wydawniczych troskę. W grudniu wreszcie spotkała wydawców francuskich przykra niespodzianka: premia dla producentów papieru, wyrabianego we Francji, została zniesiona (od 1 kwietnia r. b.). Dotychczasowe cła na papier zagraniczny zostały utrzymane. „Moniteur de la Presse” kończy swoje wywody noworoczne bardzo poważnie: „Miejmy nadzieję, że w r. 1936 dzienniki doznają ulgi w obecnych trudnościach, które zresztą wzrosły do tego stopnia, że dalszy ich rozwój groziłby wprost egzystencji prasy francuskiej”.

Nowy statut dziennikarski

Wobec bliskiego wejścia w życie nowego Statutu Dziennikarskiego, „Le Moniteur de la Presse” (zeszyt styczniowy) stwierdza, iż statut ten zawiera tyle błędów i luk, że trzeba będzie wielkiego zasobu wzajemnej dobrej woli, aby uniknąć fatalnych następstw.

Prawa naczelnego redaktora

Czy naczelnik ma prawo otwierać listy, adresowane do redaktorów poszczególnych działów, jeśli listy te nie noszą specjalnej adnotacji: „osobiste”?

Sądy paryskie przyznały to prawo naczelnemu redaktorowi, a to celem uniknięcia opóźnień, niepożądanych dla dziennika.

HOLANDJA

Odnaczenie O. Hermansa

Posel R. P. w Hadze udekorował ostatnio w imieniu Polskiego Czerwonego Krzyża O. H. Hermansa, naczelnego publicysty dziennika De Maasbode, odznaką honorową I klasy. Odnaczenie holenderskiego publicysty, wypróbowanego przyjaciela Polski, pozostaje w związku z akcją, jaką O. Hermans rozwinął w czasie wojny na rzecz Polaków— ofiar wojny.

NORWEGJA

Rozwój prasy norweskiej

Według wykazów, opublikowanych przez władze pocztowe, w Norwegii wychodzi obecnie 1,017 dzienników i czasopism. Norwegia liczy 2.800.000 mieszkańców.

NIEMCY

Dzień prasy niemieckiej

W roku bieżącym zainaugurowany będzie w Berlinie po raz pierwszy wielki zjazd przedstawicieli całej prasy niemieckiej. Obrady będą trwały przez kilka dni. Wszystkie związki prasowe, należące do Izby Prasowej Rzeszy, wezmą w tym zjeździe udział. Pp. Goebbels, minister propagandy i Amann, prezes Izby Prasowej Rzeszy zapowiedzieli swe uczestnictwo. Zjazdy te mają się powtarzać corocznie.

Mniejsze i większe zło

Berliński organ Związku Niemieckich Wydawców Rzeszy, „Zeitungsverlag” usi-

luje przekonać swoich czytelników, że ograniczenia wolności prasy nie są wyłącznym udziałem niemieckich dzienników i czasopism. Przykładów jednak szukać musi dość daleko. Notuje więc skwapliwie, że centralny rząd chiński w Nankinie podjął ostre środki w stosunku do prasy niezależnej, a w Tunisie ogłoszone zostały znowu przepisy o odpowiedzialności prasy za szerzenie fałszywych lub obraźliwych wiadomości, szczególnie w stosunku do wojska, do państwa i monarchów zagranicznych. Równocześnie jednak informuje, iż w Londynie ukazała się broszura „Press”, której autorem ma być naczelnik redaktor polityczny „News Chronicle”. Autor przyznaje, iż dyktatura magnatów prasowych w rodzaju lordów Beaverbrook lub Rothermere nie zawsze bywa pożądana, wydaje mu się jednak, że nacisk ze strony rządu przedstawilby większe niebezpieczeństwo. Radzi tedy nie odstępować od ustalonych tradycji, które wolność prasy uznały za jedną z najważniejszych dźwigni postępu.

Zakaz wydzierżawiania działów reklamowych w prasie

Prezes Izby prasowej Rzeszy wydał w ostatnich dniach grudnia 1935 r. następujące rozporządzenie:

Wydzierżawianie działów ogłoszeniowych w gazetach, które należą do Związku Wydawców Niemieckich, jest wzbronione. Wszelkie dotychczas obowiązujące w tej mierze kontrakty winny być wymówione do dnia 1 kwietnia 1936 r.

Przywilej na rzecz „Angriff”

Jak donosi paryski „Moniteur de la Presse”, p. Amann, prezes Izby Prasowej Rzeszy, wydał rozporządzenie, mocą którego kolportaż uliczny dzienników wieczornych w Berlinie dozwolony jest dopiero od godziny 2.45 po południu. Wyjątek uczyniony został dla dziennika „Der Angriff”, organu oficjalnego partii narodowo-socjalistycznej. W ten sposób dziennik ten zyskuje handicap całej godziny w stosunku do swoich współzawodników: „Uhrabendblatt”, „Nachtausgabe”, „Berliner Volksztg”. W berlińskich kołach wydawniczych twierdzą, że rozporządzenie p. Amanna ma na celu wyłącznie wzmoczenie dochodów dziennika urzędowego. „Moniteur de la Presse” dodaje, zapewne nie bez złośliwości, że p. Amann jest dyrektorem spółki wydawniczej „Eber. Verlag”. „Der Angriff” jest własnością tej spółki...

Losy „Kreuzzeitung”

Prasa zagraniczna rozniosła wiadomość o mającym nastąpić zawieszeniu tej sędziwej gazety konserwatywnej. „Neue Zürcher Zeitung” donosi, iż żywot „Kreuzzeitung” został na pewien czas przedłużony, lubo pod innym kierownictwem. Dziennik ten należał do rodziny Serdk, ta zaś obecnie sprzedała go drukarzowi berlińskiemu, Karolowi E. Schultze, bardzo gorliwemu członkowi partii narodowo-socjalistycznej. Skład redakcji ma ulec daleko sięgającym zmianom.

Wydalenie dziennikarzy pochodzenia żydowskiego

Rozkazem władz policyjnych wydaleniu zostali z granic Rzeszy pp. Thorwald,

Steinthal, korespondent berliński duńskiego dziennika „Politiken“, które to obowiązki sprawował od 1909 r. i przez pewien czas był prezesem berlińskiego Związku Prasy Zagranicznej, oraz p. Popper, korespondent dziennika „Prager Tagblatt“.

STANY ZJEDN. A. P.

Honorarja pani Roosevelt

„Chicago Daily Tribune“ donosi o dochodach, jakie czerpie małżonka Prezydenta Stanów za swoje artykuły dziennikarskie. Noszą one stały tytuł „My Day“ (Mój Dzień), a przyniosły w ubiegłym roku dostojnej dziennikarce 75.000 dolarów. Rzeczoznawcy twierdzą jednak, że na tę wysokość honorarium pani Roosevelt może liczyć, dopóki zajmuje apartamenty w waszyngtońskim „Białym Domu“.

WIELKA BRYTANIA

Największe nakłady dzienników i czasopism

Pierwsze miejsce zajmuje wciąż „Daily Herald“. Przeciętny, codzienny nakład tego dziennika utrzymuje się od 2 $\frac{1}{2}$ lat na poziomie dwóch milionów egzemplarzy. Przeciętny nakład dziennika „Daily Mail“, który zajmuje drugie miejsce, wynosi 1,681,700 egz.

Popularny tygodnik „Sunday Times“ bije obecnie 1,195,281 egz.

Ile kosztuje prasę londyńską wojna abisyńska?

Agencja Reutera wydaje tygodniowo na koszty utrzymania wysłanych korespondentów oraz na telegramy 32.000 zł. Dwa reporterzy fotografowie, którzy pracują na froncie abisyńskim dla „Daily Sketch“, kosztują to pismo miesięcznie 20 tys. zł., nie licząc kosztów specjalnego samolotu oraz bardzo drogiego ubezpieczenia na życie. „New Chronicle“ oblicza swoje wydatki na 2.300 zł. dziennie.

Daily Mirror

Dziennik ten w dniu 17 grudnia r. z. wydał swój kolejny 10.000 numer. „Daily Mirror“, który dziś cieszy się olbrzymim nakładem, początki miał uciążliwe. Założył go lord Northcliff w końcu 1903 r. W przeciągu pierwszego roku deficyt nowozalożonego dziennika wyniósł 100.000 funtów sterl. Lord Northcliff nie zraził się. Rzucił dalsze 150.000 funtów sterl., przeobraził całkowicie dziennik, wprowadził ilustracje, zmienił układ i charakter. W ciągu 6-u następnych miesięcy „Daily Mirror“ odniósł pełny tryumf. Temu dziennikowi należy się inicjatywa stworzenia sztabu reporterów-fotografów, rozesłania ich po całym świecie. Dotarli oni do krateru Wezuwjusza, byli obecni w Messynie podczas trzęsienia ziemi, wspięli się na szczyty Mont-Blanc. Rewolucyjnym pomysłem była pierwsza stro na odnośnego „Daily Mirror“; zgola bez

tekstu, same ilustracje. Był to pierwszy dziennik, który uruchomił własną stację telegrafu bez drutu.

WŁOCHY

Ograniczenia dla prasy zagranicznej

Akcja znacznej liczby dzienników europejskich i amerykańskich na rzecz sankcji wywołana ze strony rządu włoskiego szereg zarządzeń, ograniczających debit prasy zagranicznej we Włoszech. Dadzą one strefę się w następujących czterech punktach:

1. Dzienniki polityczne, abonowane bezpośrednio przez osoby prywatne, mają w dalszym ciągu dostęp uprawniony.

2. Dzienniki polityczne, przeznaczone do rozprowadzenia, mogą być konfiskowane, albo też liczba dopuszczonych do sprzedaży egzemplarzy może być ograniczona. Narazie zakazana jest sprzedaż znacznej liczby dzienników angielskich, rosyjskich, skandynawskich i szwajcarskich, oraz znacznej liczby francuskich.

3. Czasopisma będą traktowane jak dzienniki, o ile zajmują się polityką i zajmują nieprzyjemne stanowisko w stosunku do poczynań wojennych rządu włoskiego.

4. Wwóz cudzoziemskich broszur, książek i utworów muzycznych pozostaje w dalszym ciągu i w całej rozciągłości wolny.

Z dzienników angielskich, dostęp dozwolony zachowały „Daily Mail“, „Morning Post“, „Observer“ i „Daily Express“.

Prasa francuska w znacznej większości wstrzymała wysyłkę egzemplarzy do Włoch z powodu trudności, spotykanych przy otrzymywaniu należności. W sprawie zakazu w stosunku do prasy szwajcarskiej interwenjowało poselstwo szwajcarskie w Rzymie.

Z. S. R. R.

Pogróżki korespondentów zagranicznych

Dziennikarze zagraniczni, przebywający w Rosji, domagają się od władz sowieckich uprawnień, któreby im umożliwiły egzystencję materialną. Dla cudzoziemców nawiątych do najniższego nawet poziomu życia zachodnio europejskiego, drożyna artykułów pierwszej potrzeby w Sowietach stała się nie do zniesienia. „Le Journal de Genève“ donosi, jakoby pewna liczba korespondentów zagranicznych zamierzała przenieść swą siedzibę ze stolic rosyjskich do Rygi.

BIBLIOGRAFJA

Pożyteczne wydawnictwo

Nakładem firmy „Wydawnictwo Współczesne“ w Warszawie wyszła ostatnio z druku praca kierownika działu prenumeraty i sprzedaży jednego z dzienników stołecznych, p. A. W. Krauze p. t. „Prasa i Poczta. Calokształt przepisów pocztowych obowiązujących dzienniki i czasopisma“.

Po wstępie, obrazującym m. in. współpracę Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism z Ministerstwem Poczty i Telegrafów, autor daje interesujący zarys historii poczty zagranicą i w Polsce oraz obszernie streszcza wyniki zagranicznej ankiety pocztowej Związku Wydawców; przytacza również streszczenia memorjałów Związku Wydawców, przedłożonych III-emu Kongresowi Międzynarodowej Federacji Związków Wydawców Dzierżników w październiku 1934 r., dotyczących zagadnień telekomunikacyjnych, przewozu pism samolotami i przewozu pism wagonami sypialniami.

Dział II książki otwierają „Wiadomości praktyczne w zakresie stosowania nowych przepisów pocztowo-gazetowych“, zawierające szereg ważnych dla każdego wydawnictwa wyjaśnień, wykaz książek i druków używanych przez wydawnictwa w stosunkach z pocztą, wzory tekstów korespondencji w sprawie prenumeraty, upomnień o należność i t. p.

Dział III pracy p. Krauzego zawiera wszystkie ustawy i rozporządzenia pocztowe, regulujące obsługę dzienników i czasopism przez pocztę, telefon i telegraf.

Szczegółowy skorowidz ułatwia orientowanie się w obfitym materiale informacyjnym tej książki, która jest bardzo praktycznym środkiem pomocniczym w pracy administracyjnej każdego wydawnictwa.

SOMMAIRE

ARTICLES

Le projet de loi sur la protection des journalistes.

Le gouvernement et la presse.

Franciszek Głowiński: La publicité des monopoles d'Etat.

Après la grève dans les imprimeries de journaux à Varsovie.

L'accroissement de la vente des journaux et des périodiques en province.

LA VIE CORPORATIVE

Activité de l'Association Polonaise des Editeurs.

Les organisations des journalistes.

CHRONIQUE POLONAISE

LOIS, DECRETS ET DECISIONS JUDICIAIRES

LA PRESSE A TRAVERS LE MONDE

BIBLIOGRAPHIE

Prenumerata „Prasy“: z przesyłką pocztową w kraju — 10 zł. rocznie; zagranicą — 12 zł. rocznie.

Cena ogłoszeń: Zwyczajne: 1 str. — 200 zł.; 1/2 str. — 110 zł.; 1/3 str. — 75 zł.; 1/4 str. — 60 zł. **W tekście o 50% drożej. Wkładka** jednokartkowa do całego nakładu jednorazowo — 150 zł. Od tych cen klienci otrzymują przy 3-krotnym ogłoszeniu — 5% rabatu, przy 6-krotnym — 10%, przy 12-krotnym — 15% rabatu.

Ogłoszenia drobne po 30 gr. za wyraz. Przy ogłoszeniach drobnych żadnych rabatów nie udziela się.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Przedruk z „Prasy“ dozwolony za podaniem źródła.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Krakowskie-Przedmieście 40 m. 11. Tel. 540-00. Konto P. K. O. 18.606
Konto rozrachunkowe: Warszawa I nr. 751.

WYDAWCA: POLSKI ZWIĄZEK WYDAWCÓW DZIENN. I CZASOPISM.

REDAKTOR: STANISŁAW KAUZIK.

Zakłady Graficzne Tow. Wyd. „Bluszczy“, Warszawa, Sołec 87.